Nr. 90. Piątek, 22 Kwietnia 1910. Rok 100.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K,	**ćwierćrocznie** 8 K — h,	**rocznie** . . . 24 K,	**ćwierćrocznie** . . 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	**miesięcznie** 2 K 70 h,	**półrocznie** . . 12 K,	**miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech 3 K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K **80** h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K **50** h, drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej radcy ministeryalnemu w Ministerstwie skarbu, Karolowi Markowi, krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 lutego b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Feliksa Sozańskiego, właściciela dóbr w Kornalowicach, na prezesa, a ks. Hermana Kulischa, emeryt. inspektora okręgowego szkolnego, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Samborze.

Ministerstwo rolnictwa kreowało reskryptem z dnia 8 października 1909 roku l. 18048/660 na razie prowizorycznie dla obszaru dworskiego w Jabłonicy i niektórych części obszaru dworskiego w Mikuliczynie, nowy Zarząd lasów i dóbr państwowych „Jabłonica“, (powiat: Nadwórna, poczta w miejscu, telegraf: Tatarów), który z dniem 6 kwietnia b. r. rozpoczął urzędowanie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 21 kwietnia.

Rada państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów, w ciągu dalszej dyskusyi nad pragmatyką służbową, przemawiał, jak już doniosły depesze, p. Petruszewicz. Mowca powitał przedłożenie rządowe, jako znak dobrej woli do kodyfikacyi dotychczasowych wprost chaotycznych przepisów co do praw urzędników. W szczególności usunięcie tajnych kwalifikacyj i przepisy o postępowaniu dyscyplinarnem zasługują na uznanie. Wartość tych ustępstw staje się jednakże, zdaniem mowcy, iluzoryczna skutkiem tego, że projekt zawiera wiele nowych postanowień, ograniczających obecne prawa urzędników.

Rusini nie mogą zgodzić się na te postanowienia projektu, które dążą, jak mowca twierdzi, do ukrócenia obywatelskich praw urzędników państwowych. Póki Rząd uprawia politykę wrogą — jak ją nazywa mowca — względem Rusinów, ci popełniliby grzech, gdyby głosowali za ustawą. (Potakiwania u Rusinów).

Mowca zarzuca, że urzędnicy nie mają wpływu na skład komisyi kwalifikacyjnej i dyscyplinarnej. Według projektu rządowego pozostaje nadal w mocy prawo Rządu przenoszenia urzędników ze względów służbowych. Te przenoszenia ze względów służbowych są, zwłaszcza w Galicyi wschodniej, zjawiskiem — wedle mowcy — codziennem. W większych miastach Galicyi zachodniej żyje 1300 urzędników ruskich, którzy przeniesieni tam zostali z Galicyi wschodniej ze względów służbowych. Natomiast w Galicyi wschodniej zdarza się, że nawet w okręgach czysto ruskich niema urzędników ruskich.

Ponadto projekt rządowy — wywodzi p. Petruszewicz dalej — wkracza wprost na teren prywatnego życia urzędników, uniemożliwia im obronę interesów stanowych przy pomocy organizacyi, a nawet odbiera im prawo wnoszenia petycyj. Mowca czyni zarzut z powodu, że nie wciągnięto także nauczycieli do rzędu osób objętych tem przedłożeniem. Rusini — kończy — witają wprawdzie przedłożenie jako dowód dobrej woli Rządu, oświadczają jednak, że za ustawą w obecnej formie głosować nie mogą. (Oklaski na ławach posłów ruskich).

P. Waldner (niem. p. lud.) występował przeciw poddaniu sędziów przepisom projektowanej ustawy.

Następnie zabrał głos p. Kotlarz i wywodził, że stosunek urzędników do ludności słowiańskiej nie jest tak serdeczny i szczery, jakby sobie tego życzyć należało. Agraryusze nigdy nie występowali wrogo przeciw słusznym żądaniom urzędników.

P. Pittaco twierdził, że przedłożenie pod wielu względami nie uwzględnia życzeń urzędników i wykazuje braki, ale wyraził przytem nadzieję, że komisya braki te uzupełni.

Koło polskie wobec pragmatyki.

P. Stwiertnia oświadczył, że Koło polskie wita przedłożenie jako sukces parlamentu. Od szeregu lat Koło polskie domagało się uregulowania stosunków służby państwowej w drodze ustawodawczej i przy każdej nadarzającej się sposobności wywierało nacisk, by sprawę tę załatwiono. Dzisiejszy Rząd odstąpił od zdania Rządów poprzednich i uznał prawo parlamentu do uregulowania stosunku Państwa do urzędników. Już za czasów hr. Taaffego parlament domagał się wydania pragmatyki służbowej w drodze usta-

„KWARTALNIK LITEWSKI“.

„Litwo, ojczyzno moja, ty jesteś jak zdrowie;
Ile cię cenić trzeba, ten tylko się dowie,
Kto cię stracił....“

Przepiękna ta inwokacya mimowoli przychodzi na myśl, gdy się weźmie do ręki nowe wydawnictwo, którego celem i myślą przewodnią ochrona bodaj w pamięci potomnych tych śladów polskiej na Litwie i Białorusi kultury, które w ciągu stulecia usiłowano zatrzeć z energią i zapalczywością, zaiste lepszej godnych sprawy.

Pan Jan Obst, utalentowany pisarz i publicysta, nie od wczoraj zabierający wytrawny i poważny głos na szpaltach pism polskich, podjął się zadania ponad siły zda się jednego człowieka, w uzasadnionej nadziei, że znajdzie materyalne i moralne poparcie we wszystkich zakątkach dawnej Rzeczpospolitej, że na widok tych szarych okładek z herbami Wielkiego Księstwa Litewskiego i z wizerunkiem Ostrobramskiej Panienki zabiją żywiej serca polskie i nie dopuszczą do tego, by sprawdziły się gdzieś z najgłębszych tajników duszy wyrwane słowa wieszcza.

Obawa, by strata nawet słabych ech, głoszących o polskiej na Litwie kulturze, nie stała się niestety rzeczywistością, była bardzo wielka, w porę więc znalazł się człowiek, który zapragnął ratować bodaj pozostałe szczątki od strasznego losu zatonięcia w zapomnienia fali, a pierwszy zeszyt rzuconego w świat *Kwartalnika Litewskiego* świadczy dowodnie, że wydawnictwo dostało się w powołane ręce, że zdołało zgromadzić u swej kolebki liczne grono pracowników, miłujących przeszłość, znających jej dzieje, zdolnych z pozostałych ruin czy wspomnień, zabytków czy tradycyj wykrzesać czarowną moc, która i obecną ozłoci szarzyznę i na przyszłość doda sił do przetrwania niejednego jeszcze zamachu na kulturę polską na Litwie.

„*Kwartalnik Litewski* służy nauce polskiej na Litwie, nie polskiej próżności“ — oto hasło, pod którem zabrał się do zbożnej pracy na wdzięcznym zagonie zastęp miłośników i znawców Litwy. P. Jan Obst w odezwie do czytelników, obszernej i wyczerpującej, a malującej tak pięknie i dobitnie cel wydawnictwa, a przedewszystkiem samego wydawcę *Kwartalnika*, jasno i gruntownie zakreśla program pracy, uzasadnia istnienie faktyczne na Litwie i Białorusi kultury polskiej, będącej — nietylko jego zdaniem — jedynym dotychczas na Litwie objawem kultury zachodniej.

„Jesteśmy Polacy — powiada — przeto z natury rzeczy *Kwartalnik* może być tylko pismem polskiem, poświęconem sprawie kultury polskiej na Litwie“. Pismo będzie zresztą nosiło charakter naukowy i będzie stało poza wszelkiemi sprawami politycznemi, partyjnemi i t. d.

Od Litwinów i Białorusinów redakcya „nie chce się oddzielić murem chińskim“, lecz przeciwnie zapowiada, że „jak najchętniej dzielimy się zawsze chlebem duchowym i w tym celu gotowi jesteśmy czytelnikom białoruskim i litewskim pewną ilość egzemplarzy wydawnictwa naszego ofiarowywać bezpłatnie“.

Dział etnograficzny ma być również poświęcony w przeważnej części Białorusinom i Litwinom, ich językowi, podaniom, mytom, poezyi i muzyce ludowej, obyczajom, przesądom, strojom i zdobnictwu ludowemu. W dziale historycznym natomiast, omawiającym zabytki przeszłości, „z konieczności pamiątki polskie zająć muszą pierwsze miejsce, gdyż wszelkie objawy kulturalne na Litwie w wiekach minionych są wyłącznie prawie wytworem ducha polskiego i polskiej kultury“. A zabytków tych jest sporo. „Są to ostatki wprawdzie, ale prawdziwie „pańskie ostatki“, któreby stanowić mogły dostatek nie jednego narodu. Trzeba tylko umieć szukać, z sercem przepełnionem miłością i czcią, szukać w pyle pod strychami, szukać wśród pleśni piwnicznej, w zakrystyach kościołów wiejskich, w grobowych podziemiach, w zapomnianych szafach bibliotecznych, wśród starych szpargałów i rękopisów, szukać trzeba pod warstwami tynku, któremi pokryto świetne nieraz malowidła ścienne, szukać wśród gruzów dawnych zamków warownych, szukać w kurhanach piaszczystych nad brzegami naszych jezior i potoków, szukać nareszcie we własnej pamięci... Niechaj raz jeszcze usłyszymy echo owych powieści mrocznych, któremi nas matki do snu układały, i tych, które dziadowie wnukom opowiadali przy kominkach w czas szarugi jesiennej“.

Szereg prac bardzo ciekawych — przyznajemy to z całą bezstronnością — rozpoczyna rzecz o obrazie Najśw. Panny Maryi Ostrobramskiej. I nie mogło być inaczej: kult dla Ostrobramskiej Panienki zrósł się tak nierozerwalnie z samem pojęciem Litwy, wizerunek cudowny tylu pokoleniom strapionym i zgnębionym niósł pociechę i ukojenie, że *Kwartalnika Litewskiego* nie można chyba było wyobrazić sobie bez pracy poświęconej przedewszystkiem wspomnianemu obrazowi, zwłaszcza, że stanowi on jeden z niezbitych śladów polskiej kultury nad Wilią i Niemnem. Dr. Władysław Zahorski przebiega skrupulatnie dzieje wizerunku, przez „prawdziwie rossyjskich ludzi“ z osławionym Gustawem Schmidtem na czele uważanego za „obraz prawosławny, który na hańbę prawosławnej Cerkwi znajduje się dotąd w posiadaniu katolików“, i dochodzi na podstawie niezaprzeczalnych dowodów i dokumentów do stwierdzenia faktu, iż 1) kniaź Olgierd Chersonesu nie zdobywał, ani cerkwi miejscowych nie rabował, bo nigdy tam nie był; 2) obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej kniaź Olgierd z Krymu do Wilna nie przywoził, ponieważ za jego czasów obraz ten jeszcze nie istniał; 3) obraz N. P. Maryi Ostrobramskiej do r. 1626 niczem się od obrazów na innych bramach miejskich umieszczonych, nie wyróżniał i dopiero Karmelici bosi zaczęli go otaczać czcią szczególną; 4) obraz nigdy do mnichów prawosławnych nie należał, był natomiast własnością miasta, które oddało go w opiekę Karmelitom bosym; 5) obraz nie jest bizantyjskim; malowany był w drugiej połowie XVI. wieku sposobem szkoły włoskiej, zatem nie jest tym, który pierwotnie wisiał na bramie Miednickiej; 6) obraz jest katolicki, malowany był przez katolika i zawsze należał do katolików.

Z kolei p. Stanisław Cercha pisze o pomniku w katedrze wileńskiej Wojciecha Gasztolda, wojewody wileńskiego. Jest on dziełem Jana de Senis, zwanego także Cini, który w kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu tyle pozostawił śladów swej wybitnej artystycznej w Polsce działalności, ponadto jest prawdopodobnie twórcą nagrobka Krzysztofa Szydłowskiego w Opatowie, a już z pewnością grobowców dwu żon Zygmunta Augusta: Elżbiety i Barbary. Jan Cini zasługuje tembardziej na osobną monografię, że stanął on obok Jana Maryi Padowana, prawie na pierwszem miejscu i to co w renesansie w Polsce i na Litwie uważamy za najpiękniejsze, wyszło z pod jego albo Padowana dłuta.

Notatkę Homolickiego o grobach królewskich w katedrze wileńskiej przeczyta każdy z niesłabnącem zajęciem. Przyczyni się ona może bodaj dzisiaj do zbadania zapomnianych podziemi i do naprawienia dawniejszych zaniedbań w tym kierunku.

Litwa tak ściśle związana jest z postacią Adama Mickiewicza i jego najbliższem otoczeniem, że i w tym pierwszym zeszycie *Kwartalnika Litewskiego* nie mogło braknąć wspomnień o genialnym poecie, tem bardziej, iż kult jego w społeczeństwie polskiem wzrasta z każdym rokiem. P. H. Mościcki skreślił też bardzo wdzięczny obrazek z epoki „tryumfów“ Nowosilcowa p. t. „Przed daleką nieznajomą drogą“, w którym raz jeszcze wywołał nam wizye obrazów z celi więziennej, tak barwnie odtworzonych z czasem w Mickiewiczowskich „Dziadach“. P. L. Uziębło natomiast odmalował wdzięczną sylwetkę imiennika poety i jego chwilowego opiekuna, księdza Józefa Mickiewicza „w świetle przyczynków nowych kilku“. Ponadto w dziale *Silva rerum* znajdujemy kilka drobnych wzmianek, związanych z osobą wieszcza, obok tak ciekawych drobiazgów, jak: kościół w Zadziewiu; ruina wieży bieławińskiej; kamień pamiątkowy w Zalesiu; kościół szawelski i o nowych archiwaliach litewskich we Lwowie.

P. Leopold Méyet przesłał do *Kwartalnika* notatkę biograficzną „Słowacki i Stattler; Szukiewicz pisze o śladach epoki kamiennej w gub. wileńskiej; niestrudzony monografista szkolnictwa zakonnego na Litwie i Rusi Marek Gozdawa dał „Wspomnienie o Pijarach witebskich“; W. Czeczott drobiazg poświęcony pamięci ostatniego podkomorzego słuckiego, Adama Wendorffa; Z. Gloger „Inwentarze ruchomości domowych w dawnych wiekach na Litwie“; J. O. rozpoczyna bardzo ciekawy „Herbarz litewski“, a nadto ogłosił niezwykle interesującą i charakterystyczną rzecz p. t. „Środki lecznicze ludu naszego“. Treść pierwszego zeszytu uzupełniają prace: dr. Czarkowskiego „Niektóre rzadkie druki znajdujące się w książnicy Towarzystwa przyjaciół nauk w Wilnie“; G. Manteuffla „Słupi Róg“; wreszcie „Piosnki wieśniacze z nad Niemna i Dźwiny“. Jeżeli ponadto dodamy, że *Kwartalnik* zdobią liczne ilustracye, odbite z wielką starannością, oraz winiety i inicyały, skopiowane z oryginalnych druków litewskich XVII. i XVIII stulecia, wówczas bodaj w przybliżeniu przedstawi nam się istotna wartość nowego wydawnictwa, które powołały do życia talent i zmysł organizacyjny p. Jana Obsta.

Sprawozdanie dzisiejsze zakończyć jeno możemy życzeniem, by myśl przewodnią redaktora i wydawcy *Kwartalnika Litewskiego* zrozumiały i odczuły najszersze kręgi naszego społeczeństwa, a *Kwartalnik* stał się na długie lata skarbnicą tych wszystkich śladów polskiej na Litwie kultury, które dziś jeszcze uratować można z zalewu niepamięci i następnym przekazać pokoleniom ku podniesieniu serc i nauce na przyszłość.

Michał Rolle.

wodawczej. Ówczesny jednak Rząd był zdania, że wyłączne prawo uregulowania tej kwestyi zastrzeżone musi być egzekutywie. Z postępem czasu Rząd austryacki zmienił swe zdanie i dzisiejsza Izba ludowa powołana została do wypowiedzenia w tej sprawie ostatecznego słowa. Jednakże przedłożenie rządowe — wywodził mowca — nie może być przyjęte bez gruntownej zmiany przez komisyę, bo w wielu względach prawnego stanowiska służby państwowej przedłożenie to nie poprawia, lecz pogarsza. Przedewszystkiem zawiera ono w sobie ograniczenie praw politycznych służby państwowej. Izba ludowa nie da się użyć do ukrócenia zagwarantowanych konstytucyą praw służby państwowej. Paragraf 31 ze swemi postanowieniami o pozasłużbowem zachowywaniu się urzędnika ukróca, zdaniem mowcy, jego prawa i może dać pole do niebezpiecznych nadużyć. Postanowienie o komisyach dyscyplinarnych w porównaniu z dzisiejszym stanem może być uważane jako nowożytne i odpowiadające bardziej duchowi czasu. Jednakże do tych komisyj powinni być powoływani i członkowie wybrani. Na kolei istnieją takie komisye z członkami wybieranymi, którzy spełniają swe zadanie bez zarzutu. Mowca nie widzi więc powodu, dlaczego takich komisyj nie możnaby było zaprowadzić i w Administracyi państwowej. Po samo odnosi się do komisyi kwalifikacyjnej. Prawo wglądania w tabele kwalifikacyjne jest postępem. Zapowiedziane w ustawie specyalne przedłożenie w sprawie nauczycielstwa państwowego niewątpliwie nie da na siebie długo czekać i załatwione będzie tylokrotnie wznawiane życzenie Koła polskiego, by równocześnie uwzględniono interesy służby państwowej, jak i żądanie nauczycielstwa.

Wyłączenie urzędników sędziowskich z obecnego przedłożenia i jak najszybsze wniesienie pragmatyki służbowej dla urzędników sędziowskich, przyczem ich niezawisłość i nietykalność zostałyby utrzymane, jest jednogłośnem życzeniem całej Izby, jak na to wskazuje uchwała komisyi prawniczej. Pensyonistów — sądzi mowca — należy z ustawy zupełnie wykluczyć. Jeśli wysłużyli swe lata i przeszli na emeryturę, to zamknęli swe rachunki z Państwem; pensya ich jest rentą, a ta renta nie może być poddana pod jakieś przepisy dyscyplinarne. Dla pensyonistów wystarcza postanowienie kodeksu karnego, a wszelkie przepisy dyscyplinarne, odnoszące się do pensyonistów, powinny być, zdaniem mowcy, wyłączone z ustawy.

Komisya powinna zająć się sprawą ustalenia 35 lat służby dla służących państwowych. Mowca wyraził też nadzieję, że komisya usunie wszystkie ciężary w interesie urzędników i służby państwowej. Koło polskie może wyrazić tylko żywe pragnienie, aby pragmatyka służbowa została jak najrychlej uchwalona w interesie służby państwowej i ludności i aby uwzględniła uprawnione i uzasadnione żądanie służby rządowej, istniejącej w Państwie. (Oklaski).

Dalsza dyskusya.

P. Breiter zwrócił się przedewszystkiem przeciw zamiarowi przedłożenia rządowego, które pragnie jakoby utworzyć z urzędników zorganizowane kadry na wzór wojskowy. Postanowienia o zachowywania się urzędników po za służbą są, wedle mowcy, ukróceniem ich prawa stowarzyszania się i są niemożliwe do przyjęcia. Mowca nie rozumie też, jak w XX. stuleciu można było przyjść do parlamentu z postanowieniami, które rzekomo mają na celu odgraniczenie urzędników murem chińskim od reszty społeczeństwa. Odnośne paragrafy — powiada — muszą być przez komisyę albo skreślone, albo przerobione.

Drugim błędem jest, wedle p. Breitera, podział na grupy wedle studyów. Kładzie to wprawdzie z jednej strony tamę gospodarce protekcyjnej, ale z drugiej strony daje powód do rozdziału wśród urzędników, zawiści i niechęci. Już obecnie pomiędzy rozmaitemi kategoryami urzędników panują wielkie różnice. Mowca obawia się, że przez podział na 4 grupy wzmogą się wśród urzędników wzajemne antypatye, a dla samouków zamknie się w zupełności drogę.

Na wszystkie zapytania w kwestyach drażliwych — wywodził mowca — Rząd odpowiada zaklęciem: uregulowanie nastąpi w drodze rozporządzenia. Trudno zaś dociec, mniema, dlaczego sędziowie po części poddani są pod pragmatykę służbową, a po części dzisiaj obowiązującym ich przepisom specyalnym i dlaczego z pod pragmatyki wyłączono nauczycieli. Mowca żąda utworzenia komisyj personalnych w duchu nowożytnym, czego domagają się urzędnicy całej Monarchii. We Francyi Millerand zajmuje się utworzeniem komisyj personalnych, w Austryi widocznie nie tworzy się ich dlatego, że niema ich w Berlinie.

Służący państwowi są, zdaniem mowcy, traktowani po macoszemu. Mowca zwraca się przeciw używaniu służących państwowych do usług prywatnych i wytyka, że godziny urzędowe nie są dla nich ustalone. Zwraca się dalej p. Breiter przeciw drugiemu ustępowi § 207, który służącym prowizorycznym odbiera wszelką nadzieję służby definitywnej. Mowca czyni zarzut z powodu braku postanowień o urlopach, przedstawia żądania, uchwalone przez zjazd delegatów służących państwowych i domaga się ich uwzględnienia. Żąda też, aby pragmatyka służbowa co lat 10 w porozumieniu z reprezentantami organizacyj służby państwowej była poddawana rewizyi, aby na wakujące miejsca najpóźniej do miesiąca rozpisywano konkurs i aby te miejsca obsadzano w ciągu 3 miesięcy. Byłoby niesprawiedliwością zaprzeczać, że przedłożenie ma dobre strony, jednakże postanowienia o stosunkach awansowych, o płacach w stanie spoczynku, o zaopatrzeniu wdów i sierot pozostałych po urzędnikach należałoby polepszyć. Wkońcu mowca wyraża zapatrywanie, że przedłożenie rządowe może być podstawą do wypracowania ustawy dla dobra urzędników, ludności i Państwa.

Na wniosek p. Langa dyskusyę zamknięto, poczem przemawiali mowcy generalni Glöckel przeciw, a Henryk Schmidza.

Po kilku sprostowaniach faktycznych przedłożenie rządowe odesłano do komisyi dla przedłożeń urzędniczych.

Następnie Izba przystąpiła do obrad nad wnioskiem nagłym p. Vukovica o kolejach dalmackich. Po przemówieniu p. Zahradnika, obrady przerwano.

Przewodniczący zawiadomił Izbę o śmierci p. Wincentego Jeżovnika (Słoweniec) i poświęcił mu wspomnienie pośmiertne, którego Izba wysłuchała stojąc.

Następnie Prezydent zaproponował, aby na pierwszym punkcie porządku dziennego posiedzenia następnego postawiono drugie czytanie ustawy pożyczkowej.

P. Stransky oświadczył, że wniosek komisyi budżetowej stoi w sprzeczności z przedłożeniem rządowem, a więc zawiera przedmiot samodzielny, który nie może być poddany drugiemu czytaniu, ani postawiony na porządku dziennym. Mowca wskazał dalej, że według postanowienia § 19 regulaminu Izba musi być zapytana, czy godzi się na przystąpienie do drugiego czytania.

Prezydent oświadczył, że uwagę p. Stransky'ego rozumie w ten sposób, iż poseł ten pragnie, aby ów przedmiot nie był postawiony na porządku dziennym. Zarządza więc głosowanie nad wnioskiem p. Stransky'ego.

Wniosek nie uzyskał większości, pozostało więc przy propozycyi Prezydenta, aby pierwszym punktem porządku dziennego posiedzenia dzisiejszego było drugie czytanie ustawy pożyczkowej.

P. Prochazka w zapytaniu do Prezydenta wystąpił przeciw wywodom mowcy generalnego p. Glöckla i zarzucił socyalnej demokracyi terrorystyczny i demagogiczny sposób walki.

Wywody p. Prochazki socyaliści przerywali okrzykami: Regulamin!

P. Seitz w zapytaniu do Prezydenta żalił się, że Pezydent pozwolił p. Prochazce w formie zapytania rzucać obelgi na socyalną demokracyę i że nie skarcił go za to.

Prezydent odpowiedział, że z powodu niepokoju w Izbie nie mógł zrozumieć zapytania p. Prochazki. Zastrzega sobie jednak decyzyę do czasu, gdy przeczyta protokół stenograficzny.

Na tem posiedzenie zakończono.

Dziś Izba obraduje od godz. 11 rano.

Z komisyj.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi drożyźnianej p. Adolf Gross przedłożył, jak już depesze doniosły — referat, w którym poruszył sprawę utworzenia funduszu mieszkaniowego dla małych mieszkań. Fundusz ten jest kwestyą kredytową, niema więc powodu łączenia go w *iunctim* z reformą podatku domowego. Mowca proponuje dotacyę rocznie po 6 milionów koron aż do r. 1919, a więc razem 60 milionów koron. Suma ta jest bardzo mierna, jeśli zważy się, że w Prusach, gdzie stosunki mieszkaniowe są o wiele znośniejsze, w latach od 1905—1910 udzielono na cele funduszu mieszkaniowego ze środków państwowych 120 milionów marek, a nadto państwo niemieckie ze środków państwowych udzieliło na ten cel w latach od 1901—1910 około 38 milionów marek. Dotacya państwowa ma być tak samo, jak w Prusach i państwie niemieckiem uzyskana jako inwestycya przez operacyę kredytową, niezależnie od kwestyj kredytowych. Sprawa ulg podatkowych od nowych budowli na małe mieszkania ma być rozpatrzona. Celem przestudyowania tej sprawy mowca wnosi wybór subkomitetu, który miałby do 8 dni zdać sprawę.

Dalej mowca w myśl wniosku p. Bretschneidera zaproponował rezolucyę o zapewnieniu praw wynajmu dla robotników, którzy otrzymują od pracodawcy mieszkanie w naturze, a w myśl wniosków pp. Bretschneidera i Zöllnera rezolucyę w sprawie wywłaszczenia terenów budowlanych i zwalczania lichwy mieszkaniowej.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi finansowej, po przemówieniu pp. Steinwendera i Onciula, oświadczył p. Kolischer, że już na posiedzeniu komisyi budżetowej, z okazyi dyskusyi nad wzmocnieniem zapasów kasowych, wypowiedział zapatrywanie w tym duchu, iż tegoroczny budżet możnaby zamknąć bez żadnego efektywnego deficytu, choćby nawet nie zaprowadzono nowych podatków. Jeśli jednak mimo to kwestya nowego obciążenia ludności musi być bliżej rozważona, to nie odnosi się to do budżetu tegorocznego, lecz do budżetów na lata przyszłe. Reprezentanci w tej Izbie ludowej mają rozstrzygnąć, czy zgodzić się na ukrócenie pracy nad gospodarką społeczną (regulacya rzek, melioracye, budowle i t. d.), czy też wedle sposobu zacofanej austryackiej gospodarki społecznej — przekazać ludności

---

17)

ZEMSTA.

(Pierre Dax: „L'Enfant de la Sequestrée").

VI.

(Ciąg dalszy).

Ale zaledwie uczyniła parę kroków rozległ się straszliwy odgłos, jakby walących się murów. Zapewne jakiś kamień odleciał ze ścian wilgotnych i spadł w dół z łoskotem, które echo podziemne powtarzała długo a groźnie. Powolne dzieło zniszczenia odbywało się w tych okropnych lochach, — powolne a nieuchronne. Może za chwilę usuną się całe kawały omszałych murów i zasypią ją pod gruzami bez ratunku....

Dreszcz przerażenia przeniknął nieszczęsną. Drżącemi rękami czepiała się oślizgłych murów; stopy jej chwiejne usuwały się ze stopni, pot zimny oblewał, serce bić ustawało....

Wreszcie latarka upadła jej z rąk i zgasła. Bez tchu, ostatnie wydobywając siły, czołgając się niemal ze stopnia na stopień, Julia posuwała się zwolna w górę. Zdawało się jej, że ten powrót trwał wieki, aż nareszcie skostniała z zimna i na pół omdlała wczołgała się do swego pokoju.... To więzienie tak ponure i gnębiące, było dla niej teraz ocaleniem, bezpiecznem schroniskiem....

Gdy leżąc bez sił na ziemi, otworzyła po chwili oczy, pierwsze brzaski świtu zamajaczyły w oknach....

W parę dni później czekało ją nowe zmartwienie. Estera przybyła do niej z rana z oznajmieniem, że wyjeżdża do rodziców. Radość przeglądała z jej oczu: wracała z tem przekonaniem, że zastanie tam narzeczonego, który wyszedłszy z wojska, oczekiwał z upragnieniem jej przybycia i bliskiego już dnia ślubu.

— Bądźcie szczęśliwi! — mówiła Julia, głosem dziwnie smutnym, gładząc jasne włosy Estery — a kochajcie się wiernie i pamiętajcie, że wzajemna ufność jest podstawą tego, co zwykle nazywamy szczęściem, a co jest chwiejne i niepewne bardzo.... A mnie — dodała — smutno teraz będzie bez ciebie.

W rozpromienionych oczach Estery zakręciły się łzy. Ucałowała ręce bladej pani z gorącym zapałem i rzekła stanowczo:

— Ja tu powrócę, droga pani, powrócę z pewnością!

— Jakżeby to stać się mogło, gdy za mąż wychodzisz....

— Razem z nim, z moim Bazylim, powrócę. On mnie tak kocha, że pójdzie za mną wszędzie, a ja już wszystko ułożyłam z ciotką. Ona jest chora, potrzebuje wypoczynku.... My zajmiemy jej miejsce....

Blady uśmiech rozjaśnił na chwilę twarz Julii. Podała jej książkę z biblioteki przyniesioną:

— Połóż ją — rzekła — na to samo miejsce, aby z tego nie było jakich przykrości....

— Zajęła panią ta książka? — spytała Estera.

— O, bardzo.... Znalazłam interesujące szczegóły o naszem zamczysku....

— Rozpowiadają o nim różne rzeczy w całej okolicy, — wtrąciła z uśmiechem Estera.

— Czy są jakie legendy?

— O są... Mówią o jakichś lochach, dochodzących aż do Peyrat.

— Czy byłaś w Peyrat?... spytała ciekawie Julia.

— Byłam raz jeden...

— Czy tam kto mieszka?

— A jakże! Zamek należy do jakichś bogatych państwa z Paryża, którzy tu z wiosną, na całe lato zjeżdżają. To są podobno ludzie jeszcze młodzi... młode małżeństwo, mające dwie córeczki...

Julia nie słuchała już szczebiotu Estery. Najgłówniejszą było dla niej wiadomością, że zamek Peyrat był zamieszkały i że w danym razie ztamtąd mógł przybyć dla niej ratunek.

Zapadła w zadumę i niebawem pożegnała Esterę.

Część druga.

I.

Od tego czasu minęło lat dwadzieścia.

W głównym letnim sezonie, w pięknej miejscowości kąpielowej Mont-Dore-les Bains, położonej w departamencie francuskim Puy-de-Dôme, było pełno przyjezdnych, wśród nich nie wielu chorych, natomiast mnóstwo spragnionych świeżego powietrza i swobodnego wypoczynku.

Wśród tego tłumu bawiących się i rozbawionych letników, znajdowały się dwie osoby jaskrawo od tego tła odskakujące.

Jedną z nich był znany już nam Emil Rugère. Lata ubiegłe nie wiele zmieniły w jego powierzchowności. Rysy pozostały równie szlachetne i piękne, postać zachowała żywość niemal młodzieńczą, oczy głęboko a smutnie patrzące miały zawsze dużo ognia i uczucia w swej głębi, — tylko włosy przyprószone siwizną świadczyły o ubiegłych latach.

Doznane jednak przejścia rzuciły cień melancholii na jego duszę. Czuł próżnię w swem życiu, której nawet nie usiłował zapełnić. Doświadczenie nauczyło go nieufać ludziom i ich uczuciom; wolał więc pozostać samotnym.

Wrzawa w miejscu kąpielowem poczęła go nużyć, gdy wtem wzrok jego padł na postać niewieścią, wyróżniającą się wśród tłumu i na niej się zatrzymał.

Anna Ferment mogła mieć lat około trzydziestu. Wcześnie pozostawiona sierotą, otrzymała wszakże poważne wykształcenie w jednym z pierwszych zakładów naukowych. Sieroctwo i opieka ludzi obcych, wyrobiły w niej zawczasu niepodległą wolę i skłonność do zamykania w sobie swych uczuć i myśli.

Niezależna pod względem majątkowym, nawet bardzo zamożna, stała się wcześnie przedmiotem zabiegów rozmaitych łowców posagowych. Na zabiegi te odpowiadała bezwzględną odprawą, co z czasem wyrobiło jej w świecie opinię zimnej a dziwacznej i samolubnej starej panny.

Pogłoski te dochodziły niejednokrotnie do uszu Anny, powtarzane jej w zaufaniu przez najserdeczniejsze przyjaciółki, lecz ona na to uśmiechała się tylko z lekceważeniem.

— Chcę zachować moją niezależność — odpowiadała. — Nie śpieszę się wcale zamieniać jej na jarzmo, które bez uczucia przyjęte, byłoby wstrętne. Nie spotkałam zresztą człowieka, o którym mogłabym mniemać, że nie mój majątek, lecz moja osoba przedewszystkiem go pociąga.

— Przecież jesteś tak ładna.... — mówiły przyjaciółki.

— Och, wiem, że brzydka nie jestem. Ale brakuje mi tego, co zwykle popłaca — zalotności, a nawet chęci podobania się. Nie zależy mi na banalnych hołdach....

— Więc nie chcesz iść za mąż? — pytano.

— Tego nie mówię wcale. Ale jeśli wyjdę, to tylko za człowieka, którego wyższość charakteru ocenię i uznam, którego będę mogła nietylko kochać, ale przedewszystkiem szanować....

Przyjaciółki śmiały się w duchu z tych teoryj Anny i one to głównie przyczyniły się do pogłosek o jej samolubstwie i dziwacznych poglądach na życie.

Byłyby niemało zdziwione, gdyby mogły widzieć, z jakiem zajęciem ta samolubna, dziwaczna „stara panna" przyglądała się postaci Emila Rugère, nacechowanej spokojem i powagą, a tak jaskrawo różniącej się od całego otoczenia.

Poznali się niebawem, a swoboda życia w miejscu kąpielowem pozwoliła im wkrótce na dłuższe, poważne rozmowy. Emil, zwykle dotychczas samotny, chętnie korzystał z towarzystwa osoby wykształconej, a podobnie, jak on, zapatrującej się na życie. Ani się spostrzegł, jak niebawem szukać począł tego towarzystwa. Zaczęły się dłuższe spacery we dwoje, a na koncertach i towarzyskich zebraniach zrazu przypadek, a potem już wola Emila sprawiała, że miejsca ich znajdowały się zawsze obok siebie.

Pewnego wieczora urządzono „seans" hipnotyczny. Przybył z Paryża słynny magnetyzer, ze swojem słynniejszem jeszcze medyum, urodziwą Sylvią i zabawiali kuracyuszy wrażeniami swoich produkcyj. Jakto zwykle bywa na takich posiedzeniach, atmosfera wśród licznie zgromadzonych widzów była niezwykła, pełna nastroju i oczekiwania, wobec zjawisk niespodziewanych, a do wytłumaczenia niełatwych.

(Ciąg dalszy nastąpi).

przez nowe dla niej ciężary, które gospodarka państwowa musi nałożyć. Mowca obawia się, że zacofana w Austryi gospodarka społeczna jest tego rodzaju, iż dalsze ukrócanie jej w przyszłości będzie niemożliwe. Przy wyborze podatków uważać należy, że nakładanie nowych podatków pośrednich jest zarządzeniem antispołecznem, bo każdy podatek pośredni ma charakter degrysywny. Zasady, zawarte w podatku spadkowym i szynkowym są — zdaniem mowcy — socyalno-polityczne. Klasy posiadające mają obowiązek przyjąć na siebie większe ciężary, a rekompensatę dla siebie znajdą w lepszej technice gospodarczej, nowożytności ruchu i w szybszem tempie rozwoju gospodarczego.

Co do podatku osobistego, to mowca jest przeciwny prowizorycznemu rozwiązywaniu tej kwestyi, ponieważ w Austryi, w tem Państwie prowizoryów, nie jest praktycznem stwarzanie nowego prowizoryum. Jeżeli handel i przemysł otrzymają nowe wielkie ciężary i jeśli pod pewnemi zastrzeżeniami dozwolony będzie wgląd w książki, to zauważyć należy, że taki wgląd oznacza przymus książkowy, a wprowadza także przymus książkowy dla innych zawodów, jak gospodarstwa i leśnictwa, a przy wyższych dochodach dla wszystkich zawodów, obowiązanych do przedkładania książek. Pod tym względem należałoby podatników uwolnić od możliwych szykan władz i w tym kierunku projekt rządowy musi być w komisyi poprawiony.

Co do podatków pośrednich mowca przyznaje, że na konsumentów wina, którzy nie byli tym podatkiem dotknięci, spadnie nowy ciężar. Trzeba również przyznać, że żadna gałąź produkcyi nie natrafia na takie trudności, jak posiadaczy winnic. Ale równocześnie należy podnieść, że ludność używająca wódki, płaci za litr 100 procentowego alkoholu 140 hal., gdy wino opodatkowane będzie tylko na 50—60 hal. od litra 100 procentowego alkoholu. Całkiem niezrozumiała jest dla mowcy walka przeciw opodatkowaniu wysoko wartościowych win, tembardziej, że podatek ten nałożony będzie także na wina zagraniczne. Mowca więc nie może oświadczyć się za tem, aby podatek od wina usunięto z projektu rządowego.

Co do podatku od wódki, Koło polskie i Sejm galicyjski stoją na stanowisku dzisiejszej inicyatywy p. Steinwendera, by cały podwyższony podatek od wódki przeszedł na rzecz krajów w stosunku do konsumcyi w nich wódki.

Przy problemie, jakie podatki należy zaprowadzić, mowca uznaje za stosowne zauważyć, że to, co się ma zrobić, musi się zrobić gruntownie i definitywnie, a nie prowizorycznie. W dzisiejszem stadyum nie można powiedzieć w tej sprawie ostatecznego słowa, a tem mniej nie można przystąpić do dyskusyi szczegółowej nad każdym podatkiem z osobna, ponieważ Rząd nie przedstawił projektu swego o monopolu zapałkowym. Koło polskie nie wypowiedziało też jeszcze w tej sprawie swego zapatrywania, możliwe, że wystąpi przeciw monopolowi, ale jeśli mamy powziąć ostateczną uchwałę, jakie podatki należy wprowadzić, to musi nam być przedłożony cały kompleks odnośnych spraw. Sądzi więc mowca, że nie można rozpocząć obrad szczegółowych, przed otrzymaniem dokładnych wyjaśnień w tym względzie.

Konferencya przywódców stronnictw.

Deutschnationale Corr. donosi: Na wczorajszej konferencyi u br. Bienertha z przywódcami stronnictw toczyła się dyskusya nad sprawą zaprowadzenia monopolu zapałek.

P. Minister skarbu dr. Biliński przedstawił obszernie całą sprawę i zawiadomił Izbę, że Towarzystwo „Solo“ wniosło ofertę o wydzierżawienie podatku od zapałek. Towarzystwo obowiązuje się zebrać kapitał potrzebny na wykupno wszystkich fabryk i dalej je prowadzić. Sprzedaż odbywałaby się za pośrednictwem trafik tytoniu. Towarzystwo płaciłoby rocznego czynszu dzierżawnego 15 milionów koron. P. Minister wskazał, że wydzierżawienie dla Państwa nie jest niekorzystne, bo Państwo niczego nie ryzykuje. Następnie P. Minister omówił drugi sposób opodatkowania zapałek i trzeci sposób zaprowadzenia monopolu handlowego. Co do Węgier zaznaczył konieczność wytworzenia takich samych stosunków na Węgrzech. Wkońcu podkreślił P. Minister, że konferencya ma na celu zapoznanie się z opinią parlamentu.

Większość mowców wystąpiła przeciw wydzierżawieniu monopolu, przyczem szereg mowców wystąpił wogóle przeciw zaprowadzeniu monopolu zapałek. Jeśli monopol ma się stać ustawą, to Państwo samo powinno go wykonywać.

Dr. Biliński podziękował wkońcu zebranym za informacye, które będą cennym materyałem dla Rządu.

Deputacya.

Wczoraj zjawiła się u P. Ministra skarbu i P. Ministra kolei żelaznych deputacya robotników fabryk wagonów, między innemi także deputacya z fabryki sanockiej. Deputacya przedłożyła życzenie, aby uwzględniono ponowne pogorszenie się ich sytuacyi i nie zwlekano z rozdaniem dostaw.

Jak *Social-dem. Corr.* donosi, P. Minister skarbu w odpowiedzi wskazał, że dozwolona przez Radę państwa kwota 99 milionów na inwestycye kolejowe stoi do rozporządzenia, prac więc odkładać się nie będzie. Jeśli zresztą położenie robotników jest niekorzystne, to odnieść to należy także do złej konjunktury. P. Minister wskazał, że czynił starania o otrzymanie dostaw zagranicznych i w rokowaniach z Bułgaryą postawił warunek, by poczyniła w Austryi zamówienia, bo inaczej pożyczka bułgarska nie będzie na giełdzie wiedeńskiej kotowana. Rząd bułgarski jednakowoż nie chciał zgodzić się na ten warunek.

P. Minister kolei Wrba zapewnił deputacyę, że Zarząd kolei kredyty, którymi może rozporządzać zużyje w odpowiednim czasie na zamówienia. P. Minister wskazał jednakowoż, że kolej państwowa sama nie może trwale zatrudniać fabryk. Zresztą w czasie wielkich zamówień w r. 1905 fabryki same zawiniły, bo zamiast rozumnie rozłożyć te zamówienia przez pracę w godzinach nadliczbowych i przez pracę nocną, dostarczyły zamówień za prędko.

Wkońcu obaj PP. Ministrowie oświadczyli, że zwrócą uwagę P. Ministra spraw zagranicznych na sprawę dostaw zagranicznych dla fabryk austryackich.

Wiedeń. Wczoraj przed południem Unia słowiańska zebrała się na naradę. Dyskusya toczyła się jednak nie tyle nad konkretnemi sprawami bieżącemi, ile nad planami ogólnymi. W ciągu dyskusyi, jak się dowiaduje *Zeit*, ujawniała się znaczna różnica zdań. Czescy radykali robią południowym Słowianom zarzut, że wdają się po za plecami Unii w rokowania z Rządem i stronnictwami większości i nadużywają firmy Unii. Przy omawianiu taktyki pokazało się, że południowi Słowianie i czescy klerykali otwarcie popierają usiłowania Koła polskiego i Rządu ku zawarciu zawieszenia broni w parlamencie, na co nie zgadzają się czescy radykali. Młodoczesi i agraryusze są niezdecydowani i z obawy przed radykałami nie chcą zaprzestać opozycyi.

Praga. *Ceske Slovo* donosi, że br. Bienerth zamierza do gabinetu powołać reprezentantów tych stronnictw, które oświadczą się za parlamentarnem załatwieniem przedłożeń językowych.

Wiedeń. Sprawa monopolu zapałkowego nie znalazła bardzo przychylnego przyjęcia w klubie niemiecko-narodowym. Z wyjątkiem dwu posłów, wszyscy inni zajęli wobec tego projektu stanowisko oporne. Oddanie monopolu osobnemu przedsiębiorstwu spotkało się z bezwzględnem potępieniem.

Nar. Listy donoszą z Wiednia, że równocześnie z monopolem zapałkowym wprowadzony byłby podatek od aparatów do zapalania, który wyniósłby 2 korony od sztuki.

KORESPONDENCYE.

Londyn, 17 kwietnia.

(Zwycięstwo liberałów. — System dwuizbowy w teoryi a praktyce. — Rezolucye rządu. — Interwencya Korony. — Kłopoty króla Edwarda. — Napowietrzne „dreadnoughty“. — Herezya ze sceny).

(pw.) Długo trwała niejasna, niepewna sytuacya polityczna w Anglii. Stronnictwa polityczne walczyły z sobą za kulisami teatru i z przyłbicami na głowach. Prowadzono politykę rezerwy, dlatego ta polityka była tak niepewna i trudna do oryentacyi. Nie będę przebiegał jej historyi, poszczególnych momentów i zdarzeń, podkreślę już tylko jej rezultaty, jakie ostatnio się wyłoniły. A rezultaty te są zwycięstwem stronnictwa liberalnego, bo rząd w kwestyach zasadniczych zdołał wytworzyć dla się większość i przeprowadzić swą wolę. Temi zasadniczemi kwestyami są jak wiadomo: ograniczenie prawa „veto“ Izby lordów i przeprowadzenie słynnego bilu finansowego Lloyda George'a, które aczkolwiek nie zostały jeszcze prawem, ale ugrupowanie się stronnictw parlamentarnych i przedwstępne głosowania dają pewną rękojmię rządowi, że parlament uchwali co mu do uchwalenia rząd poda. Do niedawna bowiem zachodziły wątpliwości. Liberałowie, zasiadający na prawicy, obawiali się zbyt daleko idącego ograniczenia prawa Izby wyższej, jak tego żądał gabinet p. Asquitha. Pragną oni bowiem posiadać silną, mającą dla ogółu taką samą jak Izba niższa powagę, Izbę wyższą. Chcą przyjąć ograniczenia prawa „veto“ w myśl projektów rządu jako środek, aby przy jego pomocy przeprowadzić radykalną reformę Izby. Po przeprowadzeniu tej reformy ustałoby ograniczenie prawa „veto“ i w jego miejsce nastąpiłyby wspólne obrady i wspólne głosowania obu Izb. Rząd zaś uznaje potrzebę istnienia dwu Izb, lecz chce ograniczyć prawa i wielkie przywileje Izby lordów. Bo choć system dwu Izb istnieje w konstytucyi angielskiej literalnie, to w praktyce niema go wcale. Gdy rząd zachowawczy stoi u steru władzy, Izba lordów wtedy prawie nie funkcyonuje i ogranicza się do przyjmowania nadesłanych sobie bilów, chociażby charakter ich był nacechowany wyraźną stronniczością, jak to miało miejsce za 10-letnich rządów p. Balfoura. Gdy natomiast stronnictwo postępowe jest u władzy, Izba lordów odrzuca systematycznie najważniejsze projekty i unieważnia decyzye woli społeczeństwa. Za ostatnich rządów Asquitha lordowie odrzucali z kolei jedne po drugich „bile“ zawotowane przez przedstawicieli narodu ogromną większością, a skończyli na odrzuceniu budżetu, niepraktykowanem w historyi parlamentu. Ażeby na przyszłość takim nieporozumieniom zapobiedz, trzeba zreformować Izbę lordów i uorganizować ją na innych podstawach, które byłyby więcej odpowiednie nowożytnym ideom o reprezentacyi kraju. Taka reforma jednak nie da się zaimprowizować, lecz potrzebować będzie długiej i mozolnej pracy, na razie zaś niezbędne jest zajęcie się środkami, które zapobiegłyby zamachom Izby lordów i zapewniły Izbie gmin tę konstytucyjną przewagę, którą posiadała od rewolucyi XVII. wieku.

Kwestya reformy Izby wyższej w kierunku ograniczenia jej kompetencyi w prawodawstwie nie jest nowa. Izba niższa już przed trzema laty uchwaliła odpowiednią rezolucyę, lecz Izba wyższa uznała za stosowne właśnie po tej rezolucyi uczynić krok tak ryzykowny, jak odrzucenie budżetu. Dokoła tej sprawy obraca się dzisiaj całe publiczne życie w Anglii. Obowiązkiem więc poniekąd nowych posłów jest najszybsze załatwienie tej sprawy w duchu demokratycznym, aby uniemożliwić raz na zawsze takie udaremnianie pracy Izby niższej przez uprzywilejowanych prawodawców dziedzicznych. Pan premier gabinetu w świetnej swej, roztelegrafowanej mowie ujął tą sprawę w te słowa:

„Interes narodu i państwa wymaga, aby Izba niższa miała przewagę w ustawodawstwie. Druga Izba może istnieć; musi być jednak na demokratycznych, a nie na dziedzicznych zasadach oparta. Izba ta musi się stać ciałem, które zarówno pod względem swego składu, jak swojej atmosfery i swoich dążności, byłoby zależne od woli narodu“.

Przed trzema laty przywódca stronnictwa zachowawczego lord Balfour oświadczył, że Izba lordów nie może mieszać się do spraw finansowych. Teraz zaś ta sama Izba lordów twierdziła, że do ostatniego budżetu wprowadzono kwestye nic z nim nie mające wspólnego i pod przykrywką tego *excuse* budżet odrzucono, położono na nim *veto*. To było nadużycie. Obecny więc rząd przedsięwziął środki celem uniemożliwienia takiego nadużycia raz na zawsze. Na przyszłość tylko prezes Izby niższej — speaker — będzie miał prawo i obowiązek rozstrzygać, czy jaka ustawa jest finansową, czy nie. Oprócz tego celem uniknięcia paraliżowania Izby niższej przez lordów w rezolucyach swych proponują p. Asquithowi dwie drogi: referendum, albo wspólne debaty obu Izb nad kwestyą sporną. Asquith jest jednak przeciwnikiem referendum, wspólne zaś obrady obu Izb uważa póty za niemożliwe, póki Izba wyższa zorganizowana jest na zasadach całkowicie odmiennych niż niższa.

Rezolucye Izby niższej przesłane zostały Izbie lordów, która niezawodnie je odrzuci, choć Asquith zagroził, że w takim razie rząd domagać się będzie od Korony ryczałtowego kreowania 400 nowych parów. Jeżeli król zgodzi się na to, obeszłoby się bez rozwiązania Izby i nowych wyborów. Po daleko prawdopodobniejszej odmowie króla — nowe przesilenie wybuchnie natychmiast. Wie o tem, przeczuwa to król Anglii i pełen trosk po przebytej influency zamiast wybrać się w doroczną podróż morską po wodach Śródziemnych, powraca wkońcu bieżącego miesiąca do Anglii, a królowa Aleksandra z córką same odbędą zamierzoną wycieczkę. Jest więc król Edward w kłopocie, bo pomiędzy jego prywatnymi, poufałymi i przyjacielskimi stosunkami z arystokracyą i członkami Izby lordów, a koniecznością polityczną poskromienia ich zamachu na swobody konstytucyjne narodu, istnieje konflikt, który trudno załatwić. Nikt nie podaje ani na chwilę w wątpliwość, że monarcha nie prywatnemi, ale publicznemi pobudkami powodować się będzie w krytycznej chwili. Dał już tego dowód zeszłej jesieni, gdy wezwał do swej rezydencyi jednego po drugim przywódców tego ruchu reakcyjnego i doradzał im powstrzymanie się w zaciętości i zrobienie ustępstw. Nie usłuchali go i widzimy, do jakich ta reakcyjna kampania ich doprowadziła komplikacyj. Chodzą obecnie pogłoski, że król po powrocie stanie jako pośrednik i rozjemca i że objawiając swoją gotowość do ryczałtowej nominacyi kilkuset lordów kładzie jako jedyny warunek przeprowadzenie nowych wyborów. Jeżeli stronnictwo liberalne utrzyma się u władzy, wtedy monarcha stanie stanowczo po stronie społeczeństwa przeciwko reakcyjnej Izbie lordów i stanie się tym razem to samo, co się stało przy decyzyi nad wielkim bilem reformy w r. 1832, gdzie się bez ryczałtowej kreacyi liberalnych członków Izby lordów obeszło. Jeżeli teraz zgodzili się na zrzeczenie się pretensyi do mieszania się do kwestyj finansowych i budżetu, to mogliby, wprowadzając w czyn plan swej własnej reformy, taki, jaki w zasadzie już przyjęli, albo inny w tym samym duchu, zażegnać wiszącą burzę i dojść do porozumienia z Izbą gmin. Ta ewentualność porozumienia się za pośrednictwem króla jest chwilowo coraz żywiej dyskutowana.

Ciekawa jest ta historyczna walka, jaką demokracya angielska prowadzi z przywilejami arystokratycznego ciała!

Czytelnicy wasi słyszeli już o angielskich „dreadnoughtach“ — wielkich wojennych okrętach specyalnego typu, panujących na wodzie. Anglicy jednak nie zadowalają się królowaniem na morzach i współubiegając się z Francyą, chcą panować i w powietrzu. Oto w wielkich warstatach Barrow-in-Furness wre gorączkowa praca nad budową krążownika napowietrznego dla armii angielskiej, który ma być największym, najszybszym i najpotężniejszym statkiem napowietrznym świata. Szkielet tego „Dreadnoughta“ powietrznego zrobiony jest z nowego metalu, cokolwiek tylko cięższego od glinu, odznaczającego się jednak większą mocą. Długość krążownika wynosić będzie 500 stóp, gdy tymczasem największy Zeppelin mierzy 446 stóp. Średnica balonu w kształcie cygara wynosi 50 stóp. Angielskie władze wojskowe zarządziły rozległe środki ostrożności, aby zachować tajemnicę szczegółów budowy olbrzyma, zastosowano bowiem wiele ulepszeń, nieznanych dotychczas w balonach typu hr. Zeppelina, aby dostosować nowy ten statek do warunków atmosferycznych, panujących na wybrzeżach angielskich.

Wkońcu słów parę o nowej sztuce w „Duke of Jork“ teatrze. Wystawiono w nim niedawno komedyę Granville-Barkera p. t.: „The Madras House“. Rezoner sztuki, Anglik, który przyjął mahometanizm wygłasza ciekawe poglądy:

— Ubóstwiamy kobietę — powiada — i to jest źródłem mnóstwa plag trapiących nas. Na Wschodzie istnieje — poligamia i jeśliby istniała i u nas zamiast monogamii, kobieta nie demoralizowałaby nas mężczyzn i nie byłaby sprawczynią tylu katastrof rodzinnych, oraz zaburzeń w życiu społecznem“.

A co, herezya?! Ciekawiście może jak wysłuchała tego dystyngowana publiczność angielska? Z wielką uwagą i zupełnym spokojem. Bo czyż w ojczyźnie pruderyi i t. zw. *cant'u* może wzburzyć opinię jakiś niepowołany prorok?

KRONIKA.

Lwów, 21 kwietnia.

— Kalendarz.

Piątek (22 kwietnia):

Sotera i Kaja. — Strzeżymira. — Jewpsychia.

Wschód słońca o godzinie 4·20 rano, zachód słońca o godzinie 6·24 po południu.

— Myśliwski posąg Najj. Pana. Dnia 18 sierpnia b. r. odbyć się ma w Ischlu uroczyste odsłonięcie posągu myśliwskiego Najjaśniejszego Pana, jako w 80 rocznicę Jego Urodzin. Obszerny komitet pod protektoratem Najdostojniejszego Arcyksięcia Franciszka Salvatora krząta się nad wykonaniem tej myśli i nagromadzeniem potrzebnych na ten cel funduszów. W skład tego komitetu wchodzą z Polaków: Stanisław hr. Stadnicki z Mościsk, Andrzej ks. Lubomirski ze Lwowa, Jerzy ks. Lubomirski z Rozwadowa, Roman hr. Potocki z Łańcuta, Leonard hr. Starzeński z Mauerbach pod Wiedniem i szef sekcyi Wacław Zaleski w Wiedniu. Na liście członków komitetu, obok nazwisk najstarszych rodów arystokracyi austryackiej stoi, jako przedstawiciel najświeższych obywateli austryackich, Sulejman Beg Sulejmanpašič, właściciel dóbr z Serajewa.

Posąg przedstawiać ma Monarchę w wieku podeszłym, w pełnym rynsztunku łowieckim, schodzącego ze stromej skały, pod którą leży wspaniały jeleń. Liczni myśliwi naszego kraju otrzymali od komitetu zaproszenie do współudziału we wzniesieniu i odsłonięciu pomnika.

— Z Uniwersytetu. P. Leon Białkowski, rodem z Podola rossyjskiego, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora filozofii.

— Koło lwowskie Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych odbędzie posiedzenie w sobotę, dnia 23 b. m., o godz. 7 wieczorem w sali XIII Uniwersytetu (2 p.). Na porządku dziennym: 1. Dr. Ryniewicz Antoni: Plan nauki w szkołach realnych ze szczególnem uwzględnieniem języka francuskiego. 2.

Wybór delegatów na walne zgromadzenie Tow. nauczycieli szkół wyższych.

— **Z c. i k. armii.** *Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. i k. armii* ogłasza: Pułkownik Wiktor Njegovan, komendant 16 pp., zamianowany komendantem 68 brygady piechoty.

Pułkownik 9 pp. Eliasz Paliczka przeniesiony w stan spoczynku.

Podpułkownik 100 pp. Józef Braun przy sposobności przeniesienia w stan spoczynku, otrzymał krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa, a podpułkownik Hieronim Schiller z 55 pp. przy tej samej sposobności wojskowy krzyż zasługi.

Major Franciszek Stransky przydzielony ze sztabu inżynieryi do 95 pp.

Lekarzami asystentami w rezerwie zamianowani rezerwowi zastępcy lekarzy asystentów: dr. Rudolf Glaser 1 pp., dr. Mieczysław Warzeszkiewicz 3 p. art. fort., dr. Leon Markus 1 dyw. art. konnej, dr. Korneli Budzynowski 45 pp., dr. Leon Neubauer 9 p. drag., dr. Jan Köhler 41 pp., dr. Ernest Pazdera 33 p. armat polnych, dr. Władysław Uthy 9 pp.

— **Z c. k. obrony krajowej.** *Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. k. obrony krajowej* ogłasza: Pułkownik Robert Drda, komendant 33 pp. i Franciszek Waldhart, komendant 20 pp., uwolnieni ze względu na stan zdrowia od tych komend.

Zamianowani zostali pułkownicy: Ferdynand Kück z 33 p. komendantem tego pułku, a Norbert Lernet z 2 pp. komendantem 20 pp.

— **Główne ferye szkolne.** Jak się dowiadujemy, wydał P. Minister oświaty co do czasu trwania tegorocznych głównych feryj w szkołach średnich, seminaryach nauczycielskich męskich i żeńskich, jakoteż w szkołach nautycznych następujące zarządzenia. Rok szkolny kończy się w r. 1909/10: a) w Galicyi d. 30 czerwca 1910; b) na Bukowinie d. 15 lipca 1910; c) w Bozen i Meranie d. 30 czerwca 1910; d) w Trydencie i Rovereto d. 23 lipca 1910; e) we wszystkich innych miejscowościach d. 2 lipca 1910. — Rok szkolny 1910" rozpoczyna się: a) w Galicyi dnia 1 września 1910; b) w Trydencie i Rovereto d. 1 października 1910; we wszystkich innych miejscach d. 9 września 1910. — Tegoroczne ferye w czasie Zielonych Świątek nie doznają żadnego uproszczenia. Pierwsze półrocze kończy się w r. 1910/11 w Trydencie i Rovereto d. 28 lutego 1911, a we wszystkich innych miejscach d. 31 stycznia 1911. Drugie półrocze rozpocznie się w Trydencie i Rovereto d. 1 marca 1911, we wszystkich innych miejscach dnia 1 lutego 1911. Normalne dni feryalne między obu półroczami odpadną w roku szkolnym 1910/11.

— **Nagłe zasłabnięcie posła do Rady państwa Petelenza.** Do *Nowej Reformy* donoszą z Wiednia, że p. Petelenz zachorował ciężko onegdaj. We wtorek wieczorem wrócił do swego pokoju w hotelu Müllera na Grabenie. Gdy przez cały dzień wczorajszy nie wychodził, służba hotelowa koło godz. pół do 5 otworzyła własnym kluczem drzwi jego pokoju. Gdy weszła do pokoju, zastała p. Petelenza, leżącego na łóżku, nieprzytomnego. Lampa świeciła się jeszcze, co dowodzi, że p. Petelenz zachorował i stracił przytomność jeszcze w nocy z wtorku na środę. Zarząd hotelu zawiadomił natychmiast o chorobie p. Petelenza posła dr. Sikorskiego, który bezzwłocznie przybył do hotelu z lekarzem posłem dr. Goldem. Dzięki ich zabiegom udało się przywrócić chorego do przytomności, tak, że rozmawiał przez chwilę, późnym wieczorem atoli znów stracił przytomność. Ostatnich Sakramentów udzielili choremu: ks. Pastor i ks. Męski. Odwiedzili chorego: JE. P. Minister dr. Dulęba i p. dr. Dietzius. Przy chorym pozostali przez noc p. dr. Sikorski, lekarz i Siostra Miłosierdzia.

— **Delegaci do komisyi klimatycznej w Zakopanem.** C. k. Namiestnictwo zamianowało swoimi delegatami do komisyi klimatycznej w Zakopanem na czas do 31 grudnia 1912 dr. Jana Gawlika, lekarza i Jana Staszczyka, c. i k. porucznika w stanie spoczynku, właściciela realności w Zakopanem.

— **Międzynarodowy kongres szkolnictwa handlowego** odbędzie się w Wiedniu w czasie od 11 do 16 września b. r. Na kongresie tym poruszone zostaną obok spraw samego szkolnictwa handlowego także sprawy, obchodzące cały stan handlowy, jak: szkoła handlowa jako nowoczesna instytucya wychowawcza, absolwenci szkół handlowych w praktyce, wykształcenie praktykantów handlowych, kobieta w praktyce kupieckiej i t. p.

— **Z »Sokoła IV«.** Uroczysty wieczór ku uczczeniu 116 rocznicy bitwy pod Racławicami odbędzie się niedzielę, dnia 24 b. m., w sali gimnast. męskiej szkoły wydziałowej imienia św. Antoniego, (wchód od ulicy Głowińskiego). Orkiestra amatorska „Sokoła IV". Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Stowarzyszenie »Muzyka kolejowa« we Lwowie** odbędzie walne zgromadzenie w w lokalu stowarzyszenia „Czytelni kolejowej" (gmach byłego dworca czerniowieckiego ul. Grodecka 66) w niedzielę, dnia 24 b. m., o godzinie 3 po południu.

— **Naczelnictwo Sądu powiatowego S. I.** we Lwowie ogłasza, że na pomieszczenie tego sądu poszukuje do wynajęcia na lat 6 do 8 od grudnia 1912 r. począwszy, odpowiedniej realności w śródmieściu lub jego bezpośredniem pobliżu, o 120 do 140 pokojach, z których około 15 większych użytych mogłoby być na sale rozpraw sądowych.

Ubikacye te mogą być rozmieszczone także w kilku obok siebie położonych domach, między którymi łatwą byłaby komunikacya. Zgłoszenia do końca tego miesiąca.

— **Listonosz wiejski.** Z dniem 1 maja b. r. zaprowadza dyrekcya poczt i telegrafów przy urzędzie pocztowym w Boleniu tygodniowo siedmiorazową służbę listonosza wiejskiego dla miejscowości „Bosutów" „forteca Węgrzce" „gmina Węgrzce" i „Bibice".

— **Powtórny wzlot aeroplanu Bleriota** odbędzie się jutro, w piątek, o godzinie 4·30 po południu na polach kulparkowskich. Jeżeli jutro o godz. 1 pojawią się na Politechnice i na hotelu George'a chorągwie biało-czerwone, to wzlot się odbędzie, gdy zaś zielone, wzlotu nie będzie. Niewywieszenie chorągwi oznacza wzlot wątpliwy.

Na dziś rano zapowiedziano próbny wzlot aeroplanu na błoniach janowskich. Zgromadziła się garstka publiczności, reprezentanci prasy, kilku oficerów i młodzież technicka. Aeroplan dostawiono na błonia po godz. 6 rano, a ponieważ puścił się rzęsisty deszcz musiano zaniechać próby. Na ustalenie pogody nie można było czekać, gdyż komenda wojskowa ograniczyła czas próby do godz. 7 rano.

— **Koncesya na lekarską aptekę domową w Zassowie.** C. k. Namiestnictwo udzieliło zezwolenia dr. Waleremu Cymblerowi, lekarzowi w Zassowie, na utrzymywanie lekarskiej apteki domowej.

— **Rzeczoznawców sądowych** wszelkiej gałęzi uprasza się we własnym ich interesie o łaskawe podanie adresów i zakresu rzeczoznawstwa do Wydawnictwa „Księgi adresowej" ul. Grottgera l. 3 (Fr. Reichman), celem bezpłatnego zamieszczenia ich w odpowiednim rozdziale tej „Księgi".

† **Konstancya hr. Łosiowa.** Dnia 18 kwietnia 1910 zmarła w Jazdowiczkach, w Królestwie Polskiem, Konstancya z hr. Lubienieckich hr. Łosiowa.

Była miłością i zgodą. Miłość i zgoda były treścią Jej życia — a z tych cnót wielkich wytryskiwały niby słoneczne strugi, skarby dobroci, słodyczy i pogody. Tak, jak niegdyś Bobin, tak później Jazdowiczki były tą cichą przystanią, do której śpieszył tak szczęśliwy, jak znękany, złamany i osierocony. Jej jasne wejrzenie umiało dzielić cudze szczęście, goić rany, boleść koić, wzmacniać wiarę, uczyć poddania, a ponadto wszystko utrwalać to głębokie wierne przywiązanie, jakiem nietylko cała rodzina ale i obcy lgnęli ku niej.

Ta wątła już w ostatnich latach istota, złożona ciężką chorobą, gasnąca coraz bardziej z dniem każdym, była przecież do końca życia jakąś moralną pochodnią, która po za grób jeszcze przyświecać będzie przykładem wielkich a cichych cnót.

Dzieci, wnuki, siostry, krewni, wszyscy dziś stanęli nad tym grobem otwartym, który niebawem zamknie się na zawsze nad Tą, która przez całe życie była światłem, słońcem, pogodą, miłością i zgodą.

Ciężkie krzyże spadały na Nią, tuliła je do siebie z uśmiechem, przyjmując je z całem zrozumieniem i w najszerszem tego słowa znaczeniu poddaniem się woli Bożej.

I ta wola Boża w ostatniej chwili słodko przymknęła Jej powieki, zabierając bez walki, bez trwogi, jakby na skrzydłach anioła tę czystą jak kryształ duszę.

Niechże spokój, jakim darzyła za życia, będzie Jej udziałem w światach pokoju!

Wiedeń, 20 kwietnia 1910.

M. Hagenowa.

— **Zniesienie przymusu paszportowego w stosunku z Serbią.** Ministerstwo spraw wewnętrznych ogłasza, że serbskie ministerstwo spraw wewnętrznych zniosło przymus paszportowy osób zarówno wjeżdżających do Serbii, jak opuszczających to państwo.

— **W sprawie sióstr-bliźniaczek,** Blaszkówien z Taboru, z których jedna — jak to już donieśliśmy — powiła w Pradze dziecko, donoszą pisma czeskie o charakterystycznym fakcie. Blaszkówny należą w Czechach do najpopularniejszych osób i niema prawie człowieka, któryby ich nie znał, lub przynajmniej o nich nie słyszał. Nic dziwnego, że „wypadek", który spotkał siostry-bliźniaczki, wywołał ogólną sensacyę i usunął na plan ostatni wszystkie inne sensacye. Naturalnie największe zaciekawienie obudziła kwestya, kto jest ojcem noworodka. Rozwiązanie przyszło wcześniej, niż się spodziewano, a było tego rodzaju, że spotęgowało jeszcze bardziej wrażenie sensacyjności, otaczającej tę sprawę. Oto wkrótce po doniesieniach dzienników o narodzeniu dziecka, nadszedł telegram od impresarya, który obwoził po świecie i pokazywał (między innemi we Lwowie) zrośnięte siostry, z oświadczeniem, że jest ojcem noworodka. Sprawa zdawała się być załatwiona, gdy wkrótce po tamtym telegramie nadszedł drugi, od jednego z funkcyonaryuszy owego impresarya, z doniesieniem, że on jest ojcem dziecka. Można sobie wyobrazić konsternacyę, jaką wywołały oba te telegramy, oraz zaciekawienie, jakie budzi wyczekiwanie na ostateczny rezultat tego niezwykłego turnieju o laury ojcostwa.

△ **Ogień pokojowy.** W kuchni mieszkania p. Elżbiety Motalowej przy ul. Bema l. 5 wybuchł wczoraj po południu ogień, wskutek zajęcia się od porzuconego zapałka trzech flaszek z naftą, stojących na podłodze. Ofiarą płomieni padło całe urządzenie kuchenne i okna.

△ **Podrzucenie dziecka.** Do mieszkania pani T. C., nauczycielki prywatnej języka francuskiego, zamieszkałej przy ul. Łyczakowskiej l. 58, przyszła wczoraj po południu nieznana jej młoda kobieta z dzieckiem na rękach i poprosiła o klucz od miejsca ustępowego. Otrzymawszy go, kobieta zostawiła dziecko w mieszkaniu p. C., wyszła sama rzekomo do miejsca ustępowego i znikła.

Podrzucone dziecko jest dziewczynką w wieku około 6 miesięcy i zawinięte było w kolorową szmatę, w której znajdował się także tłumoczek z koszulkami i pieluszkami. Oddano je w opiekę komisaryatowi IV dzielnicy, policya zaś wdrożyła dochodzenia, celem wykrycia matki podrzutka.

△ **Błąkającego się** wczoraj w ulicy Grodeckiej kilkuletniego chłopca, mówiącego jedynie żargonem żydowskim, oddała policya w opiekę komisaryatowi II dzielnicy.

Chłopiec jest blondyn, o piwnych oczach, ubrany w granatowy ubranie.

△ **Kronika policyjna.** Z ganku realności w Rynku l. 43 skradziono wczoraj pani S. Wilnerowej dwie poduszki puchowe.

Z piwnicy realności inżyniera p. Juliana Mudryka skradziono znaczną ilość rozmaitych narzędzi.

(△) **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem orzekającym rozpoczęła się dziś przed południem rozprawa karna przeciw inżynierowi Józefowi Czesakowi, przedsiębiorcy budowlanemu i Sewerynowi Blaimowi, emerytowanemu inspektorowi kolei państwowych, obecnie inspicyentowi budowy miejskiej kolei elektrycznej.

Prokuratorya państwa oskarżyła ich o występek przeciw bezpieczeństwu życia z § 335 i przekroczenie z § 431 u. k. Wina pierwszego leży w tem, że jako kierownik budowy nowej linii tramwayu elektrycznego we Lwowie, którą gmina m. Lwowa poleciła firmie „Czesak i Jenkner", z końcem lipca 1908 polecił szyny tramwayowe ułożyć w rynsztokach obok chodnika przy ul. Batorego, pl. Halickiego i pl. Maryackiego, mimo, że zagrażało to bezpieczeństwu publicznemu. Drugi podsądny zaś odpowiada za to, że jako inspicyent budowy przez odpowiednie zarządzenie nie zapobiegł wypadkom, które wskutek tego nastąpiły, a mianowicie:

W listopadzie 1908 r. radca budownictwa Piotr Pinalski ze Stanisławowa, wysiadając na pl. Maryackim z tramwayu, zawadził nogą o wystającą szynę, upadł i dotkliwie potłukł kolana i ręce. W styczniu 1909 r. słuchacz medycyny Mirosław Szeligowski upadł z tej samej przyczyny u wylotu ul. Batorego i stłukł rękę, a w dniu 24 stycznia 1909 r. zaszedł śmiertelny wypadek. U wylotu ul. Batorego chciał przejść na drugą stronę ulicy z chodnika śp. Józef Kicki, ojciec znanego lekarza, a potknąwszy się na szynie, upadł na tor tramwayowy właśnie w chwili, gdy tramway nadjeżdżał. Motorowy wstrzymał wprawdzie wóz, ale przedni ochraniacz wozu zranił ś. p. Kickiego tak ciężko, że w kilka godzin później zakończył życie. W dwa dni po tem znowu student gimnazyalny Artur Müller upadł w tem samem miejscu i stłukł sobie kolana. Nareszcie po tym wypadku szyny usunięto z fatalnego miejsca na pobliskie skwery.

Obaj oskarżeni wypierają się winy, twierdząc, że ułożenie szyn obok chodników nie zagrażało bezpieczeństwu publicznemu, a wypadki zdarzały się wskutek własnej nieostrożności przechodniów. Do rozprawy wezwano kilkunastu świadków i zaprzysiężonych znawców inżynierów.

Wyrok zapadnie wieczorem.

(△) **Niebezpieczny płyn.** Wczoraj wieczorem w mieszkaniu swych rodziców napił się 6-letni Adolf Halpern, syn subjekta, rozczynu sody żrącej, zamiast wody. Wywołało to silne zaburzenia wewnętrzne. Musiano chłopca zawieźć na stacyę ratunkową, gdzie wypłukano mu żołądek i pozostawiono dalszej opiece lekarskiej.

(△) **Nieostrożna jazda** nieznanej z nazwiska włościanki, która powoziła wozem dziś rano na ul. Kazimierzowskiej, stała się przyczyną wypadku. Pod koła dostała się 70-letnia Anastazya Kamińska i doznała licznych kontuzyj i złamania nogi. Pogotowie ratunkowe odstawiło nieszczęśliwą staruszkę do szpitala powszechnego.

(△) **Skarga na syna.** Do policyi wpłynęła dziś skarga Franciszka Filipkiewicza na syna Edwarda, ślusarza bez zajęcia, który powrócił do domu rodzicielskiego, wyprawił awanturę, a wkońcu rzucił się na ojca z nożem w ręce. Tylko szybkiej ucieczce z pokoju zawdzięcza Filipkiewicz, że nie ugodził go cios z ręki syna.

— **Wypadek kolejowy.** W Bileku (Villach) najechał w poniedziałek poranny pociąg pospieszny, jadący z Tryestu do Salzburga, na grupę wozów. Maszyna i wozy uszkodzone; z ludzi szczęściem nikt nie doznał obrażeń.

— **Echa eksplozyi kotła w fabryce zapałek w Szegedynie.** Z ciężko rannych osób podczas eksplozyi kotła w fabryce zapałek w Szegedynie umarła w ciągu wczorajszej nocy znowu jedna dziewczyna. Szesnaście ciężko rannych dziewcząt znajduje się jeszcze w szpitalu. Pogrzeb ofiar odbędzie się dziś.

— **Zapisy na cele publiczne.** Zmarła w ostatnich dniach w Monte Carlo ś. p. Matylda z Epsteinów Neumanowa poczyniła na cele publiczne w Warszawie legaty na sumę przeszło 50.000 rubli.

Notatki literacko-artystyczne.

(b. g.) **Z teatru.** Wystawiona w dniu wczorajszym na scenie lwowskiej baśń dramatyczna p. Mieczysława Hertza p. t. „Ananke" jest dziełem talentu; obszerniejsza ocena podana będzie w osobnym feljetonie. Teraz zanotować należy, iż sztuka została wystawiona starannie, a artyści zasłużyli na szczery i gorący poklask Panna Dunin w roli hetery Lagne, p. p. Frączkowski jako Kakistos, p. Hierowski jako Filandros i p. Wysocki jako kapłan, byli doskonałymi interpretatorami intencyj autora; również dobrze spisali się młodzi adepci sztuki dramatycznej, w czem widzę wielką zasługę wytrawnego kierownika dramatu.

Z teatru donoszą: Pna Boyer i p. Dianni, wystąpią jeszcze gościnnie w sobotę w „Cyganeryi, w przyszłym tygodniu we czwartek w „Manon", a w niedzielę, 1 maja, po raz ostatni w „Carmen". W niedzielę po południu, w pięknej baśni operowej „Jaś i Małgosia" debiutować będzie w partyi „Jasia" pna Henryka Korska, uczenica szkoły śpiewu p. Floryańskiego. We wtorek w operetce Lehara „Druciarz" jako Zuzia wystąpi Marya Szlezyngerówna.

Z wesołej komedyi francuskiej „Pani Mouton" odbywają się próby sceniczne. Premiera w przyszłą środę.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We czwartek „Pajace", opera w 2 aktach z prologiem R. Leoncavalla i „Cavalleria rusticana", opera w 1 akcie P. Mascagniego; przedostatni gościnny występ Maryi Boyer i Augusta Dianniego.

W piątek, po raz drugi „Ananke", baśń dramatyczna w 6 obrazach M. Herza.

W sobotę o godz. 3·30 po poł. dla młodzieży szkolnej „Zemsta", komedya w 4 aktach Al. hr. Fredry.

W sobotę o godz. 7·30 wieczorem „Cyganerya", opera w 4 aktach Pucciniego, ostatni gościnny występ Maryi Boyer i Augusta Dianniego.

W niedzielę o godz, 3·30 po poł. „Jaś i Małgosia", baśń operowa w 3 aktach Humperdincka.

W niedzielę o godz. 7·30 (wieczorem po raz 16 „Krysia leśniczanka", operetka w 3 akt. Jerzego Jarno.

W poniedziałek (wznowienie) „Zaczarowane koło", baśń dramatyczna w 5 aktach Lucyana Rydla.

We wtorek (wznowienie) „Druciarz", operetka w 3 aktach Fr. Lehara, debiut Maryi Szlezyngerównej.

We środę po raz 1, w piątek i poniedziałek „Pani Mouton", komedya w 3 aktach A. Sylvana i Monezy-Eona.

We czwartek „Manon", opera w 4 aktach Massenet'a, przedostatni gościnny występ Maryi Boyer i Augusta Dianniego.

W sobotę o godz. 3·30 po poł. dla młodzieży szkolnej po raz 4 „Edyp król", tragedya Sofoklesa.

W sobotę o godz. 7·30 wieczorem po raz 17 „Krysia leśniczanka", operetka w 3 aktach Jerzego Jarno.

W niedzielę, 1 maja o godz. 12 w południe przedstawienie dla robotników „Moralność pani Dulskiej", tragifarsa kołtuńska w 3 akt. przez Gabryelę Zapolską.

W niedzielę o godz. 3·30 po poł. po raz 39 „Manewry jesienne", operetka w 3 aktach Jmre Kalmana.

W niedzielę o godz. 7·30 wieczorem po raz 2 „Carmen", opera w 4 aktach Jerzego Bizeta. Ostatni i pożegnalny występ Maryi Boyer i Augusta Dianniego.

We wtorek o godz. 3·30 po poł. ku uczczeniu Konstytucyi 3 Maja „Wesele", dramat w 3 aktach Stanisława Wyspiańskiego.

We wtorek o godz. 7·30 wieczorem „Straszny dwór", opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Piątek 22 „Gdy młode wino zakwita“, komedya w 3 aktach Björnsona.

Sobota 23 „Sąsiadka“, komedya w 3 aktach T. Jaroszyńskiego,

Niedziela 24 po południu „Na kwaterze“, (Le billet de logement), komedya w 3 aktach Antoniego Marsa. (Ceny zniżone do połowy).

Niedziela 24 wieczorem „Eros i Psyche“, powieść sceniczna w 7 odsłonach Jerzego Żuławskiego.

Poniedziałek 25 „Osy“, Arystofanesa. Przedstawienie akademickiego Koła miłośników dramatu klasycznego.

IV. Ankieta szkolna

w sprawie możliwej reformy szkół wydziałowych żeńskich.

II. posiedzenie popołudniowe z dnia 15 b. m.

(Ciąg dalszy).

W dyskusyi nad dalszemi pytaniami 2 i 3-cim — mówił dalej inspektor K. Bruchnalski — niema tej zgody, jaka była nad pierwszem pytaniem. W dyskusyi nad pytaniem pierwszem doszliśmy do jednomyślnej opinii, że szkoła wydziałowa winna mieć na celu ogólne wykształcenie, a teraz niektórzy z mowców pragną wprowadzać naukę gospodarstwa domowego jako kucharstwo w 4-tej klasie wydziałowej. — Uważam to za sprzeczność z opinią wyrażoną nad pierwszem pytaniem — tam nauka, tu mechanizm, więc powrót do praktycznej niepraktyczności, bo do bezmyślnego mechanizmu. Co innego bowiem jest nauka gospodarstwa domowego, a co innego gotowanie. Nie o warzechę chodzi w szkole, ale o naukę gospodarstwa, a ta nauka obejmuje towaroznawstwo, umiejętne budżetowanie dochodów i rozchodów, operowanie cenami targowemi, natura pokarmów, ich pożywność, wreszcie sposób przygotowania pokarmów, opalanie, oświetlanie, hygienę, oczyszczanie i dezynfekcyonowanie, a dalej naukę o konserwach, nalewkach, nauka o spiżarni i piwnicy, naukę o warzywach. A więc gotowanie samo nie może być wysuwane jako nauka *sine qua non*. Ale równocześnie trzeba, by i na inne prace fizyczne zwrócić uwagę i wciągnąć je w naukę szkolną jako naukę zręczności, jako uzupełnienie ogólnego wykształcenia, ale nie jedną pracę fizyczną jako zupełne zbawienie.

Warzecha w pojęciu nowożytnem zaczyna być już dla poszczególnych osób bezprzedmiotowa — bo zajęcie intratniejsze spycha ją coraz bardziej na dalszy plan.

Między innemi zwracam uwagę na nauki handlowe. Stanowisko p. radcy Pawłowskiego jest jedynie racyonalne i uważać je muszę za dyrektywę dla rozwoju szkół zawodowych handlowych. Dziewczęta do uczęszczania do owych szkół należy z całą siłą zachęcać nietylko dlatego, żeby sobie zdobyły utrzymanie, a faktem jest, że ogromna część uczenic opuszczających szkołę dziś stała się już poważnym czynnikiem w rozwoju stosunków handlowych, zapełniając biura handlowe, po sklepach, księgarniach, fabrykach w mieście i na prowincyi i zdobywając sobie przez to podstawę do samodzielnego utrzymania; zachęcać do szkół handlowych dziewczęta należy i dlatego, że acz nie zajmą stanowiska w biurach, to jako panie domu odznaczą się trzeźwym poglądem na stosunki handlowe i ekonomiczne społeczeństwa i staną się znakomitemi kierowniczkami swej rodziny w duchu nowożytnego postępu.

Nauki handlowe stanowczo powinny zająć stanowisko bardzo wybitne we wszystkich bez wyjątku szkołach, gdyż handel jest treścią całego życia, od niego wszyscyśmy zawiśli, bo handel to wielka nauka, to znajomość podstawowych warunków życia. I znów myślę o handlu jako nauce, a nie o mechanicznem pisaniu korespondencyj, korespondentek i t. d., ale o naukowej jego podstawie. Rządzą nim prawa i stosunki przyrody, właściwości psychiczne narodów i człowieka, różnice kultury i potrzeb, a wreszcie stosunki taryfowe, celne, komunikacyjne. Więc nauka ogromnie poważna, w szkole nieruszana, a kształcąca, do myślenia pobudzająca. Nauka to mądra i praktyczna, życie budząca i życie dająca.

W mowie będące szkoły zawodowe, jak domyślam się z przemówień, mało są znane. Wszak dziś nie potrzeba się silić nad wymyślaniem dla nich planów i statutów organizacyjnych, gdyż one są wygotowane przez Ministerstwo handlu. One się tylko proszą, aby je wziąć i zastosować do naszych stosunków, szkoły fachowe przemysłowe na podstawie tych planów założyć i co najrychlej zdobyć sobie zastęp i fachowych pracownic i fachowych nauczycielek. Trzeba więc zakładać zawodowe szkoły handlowe, szkoły robót ręcznych kobiecych i gospodarstwa domowego.

Dyr. Longchampsówna stwierdza potrzebę wprowadzenia umiejętnie pojętej nauki gospodarstwa domowego w szkołach wydziałowych żeńskich.

Naucz. Mayówna wypowiada zdanie, że norma kulturalna musi obejmować także naukę gospodarstwa domowego, a co do zwalczanego tu pisania listów, kartek korespondencyjnych i t. p., jako zajęcia mechanicznego i szablonowego — jest zdania — że takie rzeczy można jednak traktować także nie mechanicznie.

Radca Dworu Zaleski oświadcza, że Rada szkolna krajowa skorzysta z cennych uwag, wypowiedzianych na ankiecie, zaznacza jednak, że Rada szkolna zawsze stała na tem stanowisku, iż szkoły wydziałowej pierwszem zadaniem jest dbać o ogólne wykształcenie. Nie zapoznała też znaczenia gospodarstwa domowego i dlatego umieszczała przedmiot ten naturalnie jako teoretyczny w programie szkół wydziałowych 5- i 6-klasowych. Przykład Krakowa co do kuchni szkolnej jest zachęcający. W szkołach wydziałowych 3-kl. jest jednak urzeczywistnienie tego postulatu niemożliwe, a nawet jeżeli się mówi o 4-klasowej szkole, to żąda się tego czwartego roku dla lepszego rozłożenia materyału naukowego dzisiejszej szkoły 3-kl. Zaprowadzenie 4-kl. szkoły wydziałowej byłoby do pewnego stopnia obniżeniem dzisiejszej szkoły wydziałowej 5-kl.

Wiceprezydent dr. Dembowski reasumując wypowiedziane poglądy, poddaje pod obrady IV. pytanie łącznie z V. Pytania te opiewają:

IV. Czy i w jakim kierunku należałoby uprościć plan naukowy szkół wydziałowych żeńskich 3-klasowych?

V. Czy i w jakim kierunku należałoby przeprowadzić reformę planu naukowego szkół wydziałowych 5- i 6-klasowych?

Naucz. Aleksandrowiczówna: Materyał naukowy w trzech klasach wydziałowych powinien być uproszczony, nasuwa się jednak pytanie jak to uczynić po położeniu większego nacisku na wykształcenie formalne. Zdaje się, że to w 3 latach uczynić się nie da i że do uproszczenia potrzeba koniecznie czwartego roku. W szkołach wydziałowych 5- i 6-klasowych należałoby usunąć historyę literatury powszechnej, historyę sztuki i wiadomości te włączyć do historyi powszechnej, natomiast więcej czasu poświęcić na naukę języka ojczystego. Śpiew należy z wielu względów utrzymać jako przedmiot obowiązkowy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan przyjął wczoraj na specyalnej audyencyi byłego prezydenta Rzeczypospolitej argentyńskiej, Rocca.

= Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu chorwackiego p. Surmin zaatakował ostro czyste stronnictwo prawa. Wskutek tego przyszło do gwałtownych scen, tak, że przewodniczący musiał przerwać posiedzenie.

= Parlament Rzeszy niemieckiej ukończył pierwsze czytanie ustawy o ubezpieczeniu i odesłał ją do komisyi, złożonej z 28 członków.

= W czasie wczorajszej dyskusyi w Sejmie pruskim nad etatem ministerstwa oświaty, zabrał głos p. Korfanty i podniósł, iż na Wschodzie szczególniej w stosunku do dzieci polskich nadużywa się wielokrotnie prawa nauczyciela do karania dzieci uczęszczających do szkoły. Ta przesadna surowość jest skutkiem t. zw. „Ostmarkenzulage“. Nauki religii nadużywa się w dzielnicach wschodnich do celów germanizacyjnych. Nauczyciele wzywają dzieci do nieposłuszeństwa wobec rodziców, biją dzieci, jeśli mówią one po polsku, nazywają psami polskimi, Hanakami, małpimi pińczami i t. p.

Minister oświaty, odpowiadając, zaznaczył, że zarzuty p. Korfantego są nieuzasadnione. Pewien wysoki duchowny katolicki polskiego pochodzenia z uznaniem wyraził się o udzielaniu nauki religii w szkołach na wschodzie.

= Prezydent Dumy rossyjskiej Guczkow był wczoraj na audyencyi u cara, aby mu zdać sprawę z prac Dumy. Audyencya trwała 50 minut.

Duma z powodu oświadczenia ministra skarbu, że należy oczekiwać dochodu więcej o 12·5 miliona, powiększyła wczoraj budżet w dochodach o tę sumę.

Na tem posiedzeniu załatwiono sprawę utworzenia poselstw rossyjskich w Sofii i w Marokku.

Rada państwa odrzuciła uchwalony przez Dumę projekt w sprawie warunkowego skazania. W ciągu dyskusyi minister sprawiedliwości wykazywał konieczność wprowadzenia warunkowego skazania.

Toczą się rokowania, celem doprowadzenia między Dumą a Radą państwa do porozumienia co do reaktywowania skreślonych przez Dumę pozycyj na budowę okrętów wojennych. Rokowania te spełzły bez rezultatu. W międzyczasie minister skarbu zmienił pozycye w dochodach w budżecie. Według tej zmiany, kasa państwowa z nadwyżek produkcyi cukrowej otrzyma więcej o 10·5 miliona rubli, a z dochodów nieprzewidzianych kolei południowo-zachodnich więcej o 2 miliony rubli. Minister skarbu zawiadomił prezydenta Dumy o wstawieniu tych kwot do budżetu i podniósł, że gdy Duma wstawiła napowrót do budżetu skreślone pozycye, to budżet będzie zamknięty bez deficytu.

= Wedle informacyj z Londynu, rozpoczną się d. 24 maja obrady nad rezolucyą reformy lorda Roseberryego i nad rezolucyą w sprawie *veto*. W ten sposób przesilenie odroczono do pierwszych dni czerwca.

= Belgradzkie *Zvono* zapisuje pogłoskę, że Serbia zamierza zakupić sandżak Novi Bazar za sumę 200 milionów dinarów.

Stampa dowiaduje się, że rząd serbski rozpisał oferty na budowę linii kolejowej do Kujarewa. Jestto część projektowanej kolei adryatyckiej.

= Z Prisztiny donoszą, że aresztowano tam dwu ludzi, którzy rozpowszechniali pogłoski, jakoby rząd turecki zamierzał zaprowadzić w Albanii nowe podatki, oraz rozpuszczali różne fałszywe wieści niepokojące ludność.

Wojska, które maszerują do Djakowa, stwierdziły, że Arnauci opuścili dotychczasowe stanowiska i cofnęli się w góry. Dowódca wojsk tureckich wydał rozkaz, aby ludność oddała broń, ale rozkazu tego nie usłuchano. Wojska tureckie otrzymały silne posiłki, aby mogły ścigać Arnautów aż do poddania się.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 21 kwietnia. Na początku posiedzenia Prezydent przywołał do porządku p. Prochazkę (chrześć.-społ.) za obrazę partyi socyal.-demokratycznej, dokonaną we wczorajszej jego mowie.

P. Zamorski postawił wniosek o polepszenie stosunków służbowych leśniczych.

Sąd powiatowy we Lwowie prosi o wydanie p. Starucha za uszkodzenie ciała (§ 411 u. k.).

Przystąpiono do drugiego czytania sprawy pożyczki.

P. Steinwender zdaje sprawę w imieniu komisyi. Obszernie uzasadniał konieczność pożyczki i podwyższenia pierwotnej jej sumy z 182 milionów na 220 milionów koron. Suma ta wystarczy na to, aby Rząd nie potrzebował kreślić różnych pozycyj w budżecie.

Wiedeń, 21 kwietnia. Komisya podatkowa uchwaliła wniosek, w myśl którego cmentarze publiczne, ogrody szkolne, szpitalne, należące do domów dla sierót i przytulisk dla biednych, uwolnione są od podatku gruntowego.

Kanalizacya Wisły pod Krakowem.

Kraków, 21 kwietnia. *(Tel. pryw.).* Nadeszła tu z Wiednia wiadomość, że Ministerstwo załatwiło sprawę ofert na wielkie roboty około kanalizacyi Wisły pod Krakowem i Podgórzem. Na „los“ podgórski zatwierdzono według tej wiadomości ofertę inż. Maślanki ze Lwowa, na „los“ krakowski ofertę firmy Zachariewicza, Sosnowskiego i Rodakowskiego ze Lwowa. Oferty te były najniższe. Roboty około kanalizacyi mają się rozpocząć niebawem.

Kraków, 21 kwietnia *(Tel. pr.)* Dziś wracało przez Kraków przeszło 200 emigrantów, zwróconych z portów amerykańskich z powodu nieposiadania odpowiednich środków materyalnych. Wychodźcy pochodzą z różnych części kraju. Są między nimi włościanie, mieszczanie i Żydzi.

Wiedeń, 21 kwietnia. W stanie zdrowia p. Petelenza nastąpiło znaczne polepszenie. Chory odzyskał zupełną przytomność.

Wiedeń, 21 kwietnia. Zgromadzenie generalne austr. Bodencreditanstalt postanowiło z czystego zysku 12,967.264 koron 7 hal. wydzielić 51 koron dywidendy za akcyę; urzędnicy otrzymali 10 procentową tantyemę. Oprócz tego na fundacyę Teodora Taussiga przeznaczono 500.000 koron, a z dniem 1 grudnia b. r. 1911 postanowiono przelać do tego funduszu p 250.000 koron.

Budapeszt, 21 kwietnia. Dziennik urzędowy ogłasza Najw. pismo Odręczne Najj. Pana, nadające ambasadorowi w Berlinie Szögyenyemu tytuł hrabiego.

Serajewo, 21 kwietnia. Zgromadzenie generalne uprzyw. Banku krajowego bośniacko-hercegowińskiego postanowiło z czystego zysku 1,257.067 koron wydzielić 9 procentową dywidendę.

Paryż, 21 kwietnia. *Agencya Havasa* donosi: W sprawie znanego zajścia, jakie wydarzyło się w Trypolisie, nie ma dotąd żadnej wiadomości. Ze strony francuskiej nie przypisują tej sprawie żadnego ważnego znaczenia.

Londyn, 21 kwietnia. Izba gmin przyjęła wszystkie rezolucye co do budżetu 1909 1910 przeciętną większością 85 głosów, poczem wśród oklasków stronnictwa rządowego formalnie wniesiono ponownie ustawę finansową za rok ubiegły.

Kalkuta, 21 kwietnia. Dzienniki donoszą o niepokojach w Bengalu, ponieważ krajowcy nie chcą uznać panowania angielskiego.

Ottawa, 21 kwietnia. Izba niższa przyjęła bill w sprawie floty kanadyjskiej w trzeciem czytaniu 111 głosami przeciw 70.

Tebris, 21 kwietnia. *(Pet. Ag. tel.).* Przybyli z Urmii chrześcianie potwierdzają wiadomość, że najstarszy kupiec turecki Piotr Ello mianowany został gubernatorem okręgu Suldas, który ogłoszono za posiadłość turecką.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 21 kwietnia. *(Tel. pryw.)* Z rozporządzenia senatora Garina aresztowano b. starszego referenta komitetu technicznego, głównego zarządcę intendantury, podpułkownika Wyrzykowskiego. Śledztwo stwierdziło, że on i jeszcze dwaj inni wyżsi urzędnicy komitetu technicznego przyjmowali od dostawców świadomie złe lub zepsute towary.

Warszawa, 21 kwietnia *(Tel. pryw.).* Rewizye uliczne wznowiono w dniach ostatnich. Podobno ostatnie rewizye i aresztowania miały związek ze zbliżającym się dniem 1 maja.

Warszawa, 21 kwietnia. *(Tel. pryw.)* Z Płocka donoszą: Onegdaj rano w więzieniu płockiem wybuchł bunt więźniów, którzy wydobyli się z kajdan, rzucili się na dozorców, obili i ubezwładnili ich. Przy pomocy wojska bunt stłumiono.

Petersburg, 21 kwietnia. *(Tel. pryw.)* Ministerstwo handlu pozwoliło na urządzenie w dniu 17 maja 12-go zjazdu przemysłowców górniczych w Królestwie Polskiem.

Petersburg, 21 kwietnia. *(Tel. pryw.).* Prezes klubu nacyolistów w Kijowie rozesłał do posłów Dumy referat, traktujący o sprawach ziemstw w prowincyach zachodnich, w którym stara się dowieść, że poprawki komisyi są nie do przyjęcia.

Moskwa, 21 kwietnia. *(Ag. Pet.)* Przed trybunałem apelacyjnym rozpoczęła się wczoraj z wykluczeniem publiczności rozprawa przeciw moskiewskiej organizacyi socyalistów rewolucyonistów. Na ławie oskarżonych zasiadło 27 osób, między niemi poddany angielski Watson.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 kwietnia 1910. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Gdzina 2. minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 665·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 820·25, Akcye Anglobanku 315·—, Akcye Unionbanku 594·—, Akcye Länderbanku 498·25, Akcye Bankvereinu 539·75, Akcye Bodencredit 1196·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 682·—, Akcye kolei państwowych 745·75, Akcye kolei Południowej 120·—, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5415·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 742·—, Akcye Rima Muranyi 668·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2586·—, Akcye Fabryki broni 678·—, Akcye Tureckie tytoniowe 405·—, Akcye Galicyjsko karpackiego Towarzystwa naftowego 868·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·60, Renta majowa 94·50, Austryacka Renta koronowa 94·50, Węgierska Renta koronowa 92·45, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93·65, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·50, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·25, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·90, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 94·—. 4-prc. pożyczka m. Lwowa 93·—, Losy tureckie 245·75, Marki 117·51, Rubel 254·25, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 103·10, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono)· —·—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 93—.

Usposobienie rezerwowane pod wpływem słabych notowań zagranicznych; przy końcu spokojne.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Już została otwarta weranda
CUKIERNI
Władysława Podhalicza przy ul. Akademickiej l. 5.

Cukiernia poleca nowość: Kaczki Chanteclair, Garnuszki z malinami, Lody z pianką, Czekoladę, Kawę gorącą i mrożoną na sposób paryski, tudzież chłodnik wenecki.

Cukiernia i weranda otwarte od godziny 7 rano do 12 w nocy.

NADESŁANE

Specyalista chorób nerwowych
Dr. Świtalski
powrócił.

Papier Słowackiego.

Komitet obchodu **setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego we Lwowie**, zwraca się do P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą by przy zakupnie papierów listowych żądała w sklepach papierów SŁOWACKIEGO wyrobu jedynej w kraju fabryki

S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w niczem się nie różnią od cen innych papierów, przoto P. T. Publiczność zakupując papier Słowackiego, **bez żadnego dla siebie** uszczerbku przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.

Bracia Tercyarze
w Przytulisku ubogich brata Alberta
we Lwowie, ul. Kleparowska 15,

wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łóżka składane, słomianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

Dom bankowy i kantor wymiany
Sokal i Lilien
poleca nowo urządzone
Ogniotrwałe kasy pancerne z schowkami depozytowymi
(Safe Deposits)
w piwnicach swego nowego gmachu.

Prospekty i cenniki wysyłamy na żądanie.

Poszukuje się kupna
starych MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „MEBLE" Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.

Specyalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. B. RENTSCHNER
Lwów, ul. Krakowska 20, I. piętro.
Schorzenia przewlekłe, nieudolność, Kosmetyka (usuwanie włosów z twarzy i brodawek)
od 2—5 po południu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21 kwietnia 1910.

Hotel George'a.

PP. hr. J. Mycielski z Przeworska, S. Neufeld z Berlina, A. Jełowicki z Szutrominiec, G. Polli z Tryestu, R Basch z Pragi, hr. E. Stecka z Rossyi.

Hotel Imperial.

PP. dr. J. Gertler z Krakowa, W. Micewski z Tuczemp, R. Kern z Borysławia

Hotel Krakowski.

PP. S. Toczyński z Doliny, dr. J. Pohl z Wiednia.

Hotel Europejski.

PP. hr. A. Aufenberg z Ostrowa, M. Marewska z Kijowa.

Hotel Grand.

PP. W. Green z Anglii, J. Johnston z z Anglii.

Hotel Bristol.

PP. Z. Kalin z Rossyi, E. Jakowlewa z Rossyi.

Hotel pod Złotym Niedźwiedziem.

PP. B. Wróblewski z Rossyi, R. Payer ze Solnogrodu

Hotel Saski.

P. J. Czechowicz z Warszawy.

Hotel „Narodna Hostynnycia".

PP. I. Dianebier z Londynu, W. Thackeray z Londynu.

CENNIK
Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 21 kwietnia.

	płacą		żądają	
	waluta kor.			
	K	h	K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	686	—	696	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	428	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	565	—	574	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	450	—	500	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ $4^1/_2$ pr. w. a. los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	60	94	30
„ kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	94	20	94	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41^1/_2$ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	50	94	20
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	40	98	10
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ $4^1/_2$ pr. (3 em.)	99	70	100	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	20	93	90
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	20	93	90
Pożyczka m. Krakowa	93	—	93	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	80	94	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90	80	91	50
„ „ „ 4 konwen.	93	—	93	70
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93	50	94	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	120	—	130	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	48
20 frankówka	19	10	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	50	254	—
„ „ „ papierowych.	253	50	255	50
100 marek niemieckich	117	50	117	90

(kapon bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19 kwietnia 1910.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	94·55	94·75
styczeń-lipiec	94·55	94·75
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	98·60	98·80
kwiecień-październik	98·60	98·80
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	171·25	175·25
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	242·50	246·50
„ „ 1864 po 100 zł.	331·50	337·50
„ „ 1864 po 50 zł.	330·—	336·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·75	290·75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·55	117·75
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	94·50	94·70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·—	96·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·55	116·55
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	453·50	455·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	118·35	119·35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·05	96·05
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95·—	96·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·85	96·85
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96·—	97·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·35	98·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·50	98·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98·25	99·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	96·45	97·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·75	97·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·80	97·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·30	97·30
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·75	95·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·50	96·50
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95·40	96·40
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·25	117·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	113·80	114·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92·50	92·70
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	—·—	—·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	227·—	233·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	227·—	233·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·50	95·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·65	94·65
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·25	104·25
Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·35	94·35
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·75	101·75
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·40	94·40
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·05	98·05
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	90·65	91·65
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	111.—	117·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	245·65	246·65
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los $4^1/_2$ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94·55	95·55
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	302·75	308·75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	233 —	289·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·25	102·25
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·75
„ „ „ „ los 50 l. $4^1/_2$ pr.	99·25	99·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·75	94·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92·95	93·95
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·—	96·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·50	—·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotna	100·—	100·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr.	99·75	100·75
Banku kr. obl. kolej. żel. $57^1/_2$ l. 4 pr.	93·35	94·35
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	98·70	99·70
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99·—	100·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·—	113·80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·—	113 —
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88 80	89·80
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·60	95·60
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	102·—	103·—
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	29·65	33·65
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	532·50	542·50
Clary 40 zł. m. k.	236·—	246·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	116·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	120·—	125·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	81·55	87·35
Palfy 40 zł. m. k.	250·—	270·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	65·25	69·25
„ „ węg. tow. 5 zł.	41·25	45·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	—·—	—·—
Salma 40 zł. m. k.	281·—	293·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	115·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	314·25	315·25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3670·—	3680·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	665·50	666 50
Weg. Banku kredyt. 200 zł.	820·—	821·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	676·—	678·—
Gal. banku hip. 200 zł.	686·—	688·10
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	428·—	—·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	500·—	501·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1783·—	1793 —
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	594·60	595 60
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	256·50	257·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	256 25	257·25
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	441·50	445·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	410·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5400·—	5430·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	406·50	407·50
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	568·—	570·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	334·50	337 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1134·—	1140·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	742·—	746·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	872·—	882·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	741·75	742 75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2600·—	2610·—
Schodnicy 500 kor.	515·—	525·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	405.50	408·—
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	290·—	292·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·67$^1/_2$	240·95
Paryż za 100 franków	95·32$^1/_2$	95·47$^1/_2$
Petersburg za 100 rubli $5^1/_2$ pr.	254·12$^1/_2$	255·12$^1/_2$
Niemieckie banki	117·50	117·70
Włoskie banki	94·77$^1/_2$	94·92$^1/_2$
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·22$^1/_2$	95·37$^1/_2$
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·10	19·12
20-markówka	23·48	23·52
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·50	117·70
Włoskie banknoty za 100 lir	94·67$^1/_2$	94·95
Ruble	2·54	2·55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 533/9 (7) (3935)

Zobowiązany Wolf Dawid w Krościance niżnej.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Majera Herscha Scheina kupca w Chodorowie zastąpionego przez adw. dr. Brilla odbędzie się dnia 23 maja 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. licytacya połowy realności lwh. 227 ks. gr. gm. Bukawina objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 38 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 25 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie i wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, 19 marca 1910.

L. cz. E. 416/10 (4) (4343)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Schyji Leiblera odbędzie się dnia 24 maja 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya realności lwh. 85, 405 i 493 gminy Rozwadów objętych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione na 6380 kor.

Najniższa cena wynosi 3920 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rozwadów, dnia 18 marca 1910.

L. cz. E. 38/10 (5) (4495)

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 7 maja 1910 o godzinie 10 z rana licytacya realności lwh. 104 ks. gr. gm. Swoszowice z gruntu obszaru 1 m. 269 s² się składającej.

Realność oceniona na 958 kor.
Cena wywołania 638 kor. 66 hal.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, dnia 3 marca 1910.

L. VIII/b 1482/39 (4460 2—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Stryju pod Dulibami-Stryjem-Wierczanami w km. od 41·500 do 35·800 zezwolonych przez Komisyę krajową regulacyi rzek galicyjskich na I. posiedzeniu wykonać się mających w latach 1910 i 1911 odbędzie się dnia 4 maja 1910 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Stryja w Stryju.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

5 000 m.³ faszyn wiklowych,
10.000 m.³ faszyn lasowych,
225.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyżej podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 39.000 koron ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Stryja w Stryju i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor. i w wadyum w kwocie 1000 koron, w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 15 kwietnia 1910.

Stempel 1 kor.	(Wzór oferty.) Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach 1910 i 1911 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Stryja w Stryju oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na rzece Stryju pod Dulibami-Stryjem-Wierczanami w km. od 41 500 do 35 800 w ilości i pod warunkami podanemi w obwieszczeniu za opustem . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składamy (my) kwotę (papiery partościowe) 1000 kor. wyraźnie 1000 kor.

W . . . . . dnia . . 1910.

Podpis i miejsce zamieszkania.

L. cz. E. 1555/9 (3) (4501 1—3)

Dnia 4 maja 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacya:

a) realności objętej lwh. 434 ks. gr. gminy Hnizdyczów ocenionej na 420 kor.,

b) połowy realności objętej lwh. 61 ks. gr. tej samej gminy, ocenionej na 2425 kor., z czego na budynki przypada 580 kor, a na ziemię 1845 kor.

Najniższa oferta wynosi odnośnie do realności ad a) kwotę 280 kor., zaś ad b) kwotę 1617 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żydaczów, 25 marca 1910.

L. cz. E. 1580/9 (4) (4500 1—3)

Dnia 11 maja 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. licytacya 2/6 części realności objętej lwh. 15 ks. gr. gm. Hnizdyczów zobowiązanego Stefana Chomcija własne ocenione na 2316 kor. 66 hal., z czego na budynki przypada 356 kor. 66 hal., zaś na grunta kwota 1960 kor.

Cena najniższej oferty wynosi kwotę 1545 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żydaczów, dnia 9 kwietnia 1910.

Ч. сп. Е. 1454 9 (4) (4453 1—3)

Оголошене переторгу.

На попиране Емілії Левицкої і Каролїни Рандерової, заступлених через адвоката др. Володимира Загайкевича, відбуде ся 24 мая 1910 перед полуднем о 11 годині в низше означенім судї, комната ч. 14 переторг реальности обнятої виказом гіпотечним ч. 465 книги ґрунтової громади катастральної Великі очи з приналежностию, складаючого ся з 5 щеп овочевих, 3 лип і огородженя.

Продати ся маюча недвижимість є оцінена на 4230 корон, приналежність на 100 корон.

Найнизша подача виносить 2886 кор. 67 сот.., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, які заразом затверджуєсь і грамоти відносячі ся до недвижимости могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім судї комната ч. 14 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою належить найпізнїйше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в судї, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути відношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитєм в судї, як би они анї не мешкали в области низше означеного суду, анї не вказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. повітовий Суд, Відділ V.

Краковец, дня 29 марта 1910.

L cz. E 2882/9 (6) (4496 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Śniatynie odbędzie się dnia 17 maja 1910 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 licytacya, a to:

a) realności obj. lwh. 2240 gm. Hankowce, ocenionej na 1042 kor. 54 hal., a składającej się z pb. lk. 215 obszaru 1 ar. 62 m², na której stoi dom z drzewa słomą kryty i stajnia z pręcia, tudzież pgr. lk. 3029/2 rola obszaru 13 ar. 80 m². Najniższa oferta wynosi 694 kor. 67 hal.,

b) realności obj. lwh. 2628 tejże gminy, ocenionej na 1130 kor. 92 hal., a składającej się z pgr. lk. 3262 rola. Najniższa oferta wynosi 753 kor. 95 hal.,

c) 6/7 części realności lwh. 2640 tejże gminy, ocenionej na 544 kor. 20 hal., a składającej się z pgr. lk. 3030/1 obszaru 45 ar. 35 m². Najniższa cena wynosi 362 kor. 82 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 7 kwietnia 1910.

L. cz. E. 2192/9 (24) (4477)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku zaliczkowego w Czortkowie odbędzie się dnia 4 maja 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya:

a) realności lwh. 2533 gm. kat. Czortków z Wygnanką, składającej się z pb. 659 o powierzchni 1 a. 94 m², pb. 660 o powierzchni 2 ar. 37 m², pgr. 1532/2 ogród o powierzchni 7 ar. 06 m², pgr. 1534 ogród o powierzchni 1 ar. 80 m²,

b) 390/700 części realności lwh. 457 gm. kat. Czortków z Wygnanką, składającej się z pgr. 1538 rola obszaru 15 ar. 11 m², pgr. 1541 rola obszaru 19 ar. 13 m², pgr. 1542/1 rola obszaru 50 ar. 07 m², pgr. 1543/4 rola obszaru 6 ar. 47 m², pgr. 1535/2 ogród obszaru 3 ar. 30 m², pgr. 1535/3 ogród obszaru 3 ar. 31 m²,

c) realności lwh. 738 gm. kat. Czortków stary o powierzchni 88 m².

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione na: ad a) 1427 kor., ad b) 2753 kor. 40 hal., ad c) 832 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 951 kor. 32 hal., ad b) 1835 kor. 60 hal., ad c) 554 kor. 66 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sadzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, 16 lutego 1910.

L. cz. E. 1540/9 (4487)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Rindera kupca w Chrzanowie odbędzie się dnia 4 maja 1910 o godzinie 9 z rana w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13 licytacya 1/2 realności lwh. 53 ks. gr. gm. kat. Nieporaz, składającej się z gruntu ornego i pastwisk w obszarze około 7 morgów.

Czysta nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2700 kor.

Najniższa cena wynosi 1800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Krzeszowice, dnia 22 marca 1910.

L. cz. E. 233/10 (10) (4478)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salamona Chaima Rosenberga w Dębicy odbędzie się dnia 13 maja 1910 o godzinie 9·30 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Dębicy licytacya realności lwh. 53, 239 i 240 gm. kat. Brzezówka objętych, dłużników Anieli, Stefana i Anny Patrów własnością będących wraz z przynależnościami, składającemi się: a) parcel gruntowych, b) parceli budowlanej, c) domu mieszkalnego z drzewa budowanego, papą krytego, stodoły, stajni, chlewów i piwnicy.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione: a) 3 4 realności lwh. 53 Brzezówka na 18.675 kor., b) całej realności lwh. 239 na 9480 kor., c) całej realności lwh. 240 ks. Brzezówka na 16.400 kor., przynależności ad c) 1220 kor. 50 hal.

Najniższa oferta wynosi: ad a) 12.450 kor., ad b) 6320 kor., ad c) 11.747 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych prawach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dębica, dnia 6 kwietnia 1910.

L. cz. E. 4455/9 (4) (4480)

Dnia 20 maja 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 11 odbędzie się licytacya a) realności lwh. 107, b) lwh. 417 ks. gr. gm. Lacko stanowiących role.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, oceniono a) na 123 kor., b) na 713 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 82 kor., ad b) 476 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzec można w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Dobromil, dnia 9 kwietnia 1910.

L. cz. E. XVI. 2950/9 (11) (4507)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi 1-o Bieleckiej, 2-o Kisslinger zastąpionej przez adw. dr. Jasińskiego odbędzie się dnia 25 maja 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II. licytacya:

1. 3/8 części realności objętej lwyk. hip. 219/III. ks. grunt. m. Lwowa,

2. realności objętej lwyk. hip. 789/III i

3. realności objętej lwyk. hip. 220/III ks. gr. m. Lwowa wraz z przynależnościami bliżej w tus. protokole ocenienia E. XIV. 2950/9 (7) opisanymi.

Części nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad 1. na 1008 kor. 30 hal., ad 2. na 1575 kor., ad 3. na 172 kor., przynależności zaś ad 1. na 8 kor. 80 hal., ad 2. na 20 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 508 kor. 55 hal., ad 2. 797 kor. 50 hal., ad 3. 86 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie ustala i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd pow. S. I., Oddział XVI.

Lwów, dnia 25 marca 1910.

L. cz. E. 4318 9 (7) (4331)

Dnia 20 maja 1910 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym odbędzie się licytacya realności lwh. 562 ks. gr. gm. Huczko I., stanowiącej rolę powierzchni 1 ha 63 ar. 14 m².

Nieruchomość ta oceniona jest na 3153 kor.

Najniższa cena wynosi 2102 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 9 kwietnia 1910.

L. cz. E. 1966/9 (10) (4447)

Dnia 19 maja 1910 godzina 11 przed południem odbędzie się w sądzie tut. biuro Nr. 12 licytacya realności lwh. 8 i 150 km. Łukawica.

Nieruchomość jest oceniona lwh. 8 na 4227 kor. 90 hal., lwh. 150 na 36 kor.

Najniższa cena wynosi lwh. 8, 2818 kor. 60 hal., lwh. 150, 24 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lisko, dnia 15 kwietnia 1910.

L. cz. E. 1727/9 (4) (4448)

Dnia 19 maja 1910 godzina 9 rano w sądzie tut., biuro Nr. 12 odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 146 kg. Rudeńka.

Nieruchomość ta jest oceniona na 800 koron.

Najniższa cena wynosi 533 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lisko, 15 kwietnia 1910.

Wyroki prasowe.

Ч. сп. Pr. 49/10 (2) (4502)

Оголошене.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу умїщеного в числі 14 часописи „Земля і Воля“ з дня 15 цьвітня 1910 під написею: „Жертва військового суду“ містить в собі знамена провини з арт. IV. зак. з дня 17 грудня 1862 Нр. 8 Дпд. з року 1863 і прото усправедливлена есть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 15 цьвітня 1910.

В наслїдок того рішеня зборонене есть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 17 цьвітня 1910.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 840 (18) P./10 (4401 3—3)

Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla drugiej zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Samborze dnia 30 maja 1910 o godzinie 8·30 rano się rozpoczynającej, przewodniczącym c. k. radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego Marcelego Tustanowskiego, a zastępcami przewodniczącego: c. k. wiceprezydenta sądu obwodowego dr. Fryderyka Jakubowskiego, tudzież c. k. radców sądu krajowego Karola Reinera, Leona Bereźnickiego, Jacka Zyborskiego, Jana Turkiewicza, Jana Dębickiego i Maryana Misińskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Sambor, dnia 14 kwietnia 1910.

L. cz. C. II. 127/10 (1) (4323 3—3)

Edykt.

Przeciw Michałowi Kurtiakowi przedtem w Birczy starej zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Birczy przez Piotra Iwaniszyna w Birczy starej pozew o 860 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 9 maja 1910 o godzinie 8 rano do tego sądu, Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanego Michała Kurtiaka ustanawia się pana dr. Zielińskiego adwokata w Birczy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Michała Kurtiaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bircza, dnia 25 marca 1910.

L. cz. C. I. 109/10 (1) (4168 3—3)

Przeciw Jakóbowi Filut, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Skałacie przez Israela Sassa pozew o zapłacenie 400 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 9 maja 1910 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się pana dr. Gottfrieda adw. w Skałacie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Skałat, dnia 8 kwietnia 1910.

L. cz. hip. 4172 i 4173/9 (3480 2—3)

Dla Józefa i Anny Drozdowskich dawniej w Tarnopolu zamieszkałych, należy doręczyć uchwałę z 17 listopada 1909 Dz. hip. 3766/9, wedle której ma być zaintabulowane prawo własności realności objętej wykazem hip. l. 1005 księgi gr. Tarnopol — na rzecz Heni Taffet.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Józef i Anna Drozdowscy przebywają, ustanawia się dla strzeżenia ich praw kuratora w osobie adwokata dr. Celestyna Blausteina w Tarnopolu.

Tenże kurator ma Józefa i Annę Drozdowskich w wymienionej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo tak długo zastępywać, aż albo sami w sądzie się zgłoszą, lub pełnomocnika wymienią.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 21 stycznia 1910.

L. cz. Tab. 928/10 (3625 2—3)

Edykt.

W stanie biernym realności lwh. 1147 ks. gr. gm. m. Krakowa objętej, własność Domu przytułku dla ubogich starych kobiet fundacyi ś. p. Anastazyi hr. Sołtykowej stanowiącej, zaintabulowany jest w poz. 2 on. następujący wpis:

„Wnieś. 21 sierpnia 1848. Na zasadzie aktu notaryalnego z 18 sierpnia 1848 prawo zastawu dla sumy 800 złp. z 5 prc. na rzecz mas depozytowych następujących: a) Karola Rosena w kwocie 360 złp., b) Teresy Potkańskiej w kwocie 290 złp., c) Wincentego Ankwicza w kwocie 150 złp. (w srebrze) zapisano“.

Gdy od chwili zaintabulowania wymienionych pretensyj upłynęło już przeszło 50 lat, a przez ten czas uprawnieni nie pobierali żadnych spłat ani na kapitał, ani na procenta, ani też w inny jakiś sposób praw swych nie wykonywali, jak również są nieznani z miejsca pobytu, przeto na wniosek Domu przytułku dla ubogich starych kobiet fundacyi ś. p. Anastazyi hr. Sołtykowej i po myśli § 118 ust. hip., wzywa się powyżej wymienionych uprawnionych z powyższego wpisu, względnie ich spadkobierców, by w ciągu jednego roku to jest do 31 marca 1911 r. prawa swoje w tutejszym sądzie zgłosili pod rygorem, że po upływie tego czasu wpis powyższy na wniosek Domu przytułku dla ubogich starych kobiet fundacyi ś. p. Anastazyi hr. Sołtykowej wykreślony zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Kraków, dnia 6 marca 1910.

L. cz. Cw. II. 485/10 (2) (3458)

Edykt.

Przeciw Józefowi Kalembie z Dobczyc, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiona została do c. k. Sądu krajowego jako handl. w Krakowie przez Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Dobczycach skarga wekslowa o 280 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty do l. cz. Cw. II. 485/10 (1)

Celem strzeżenia praw Józefa Kalemby ustanawia się pana dr. Tadeusza Gluzińskiego adw. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział II.

Kraków, dnia 7 marca 1910.

L. cz. C. II. 128/10 (2) (4475)

Przeciw nieobj. masie spadkowej ś. p. Jędrzeja Dudka i Antoniemu Swiniakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Brzozowie pozew o 320 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 17 maja 1910 o godz 8 rano.

Celem strzeżenia praw nieobj. masy ś. p. Jędrzeja Dudka i nieobecnego Antoniego Swiniaka ustanawia się pana Józefa Konieczkę wójta w Humniskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie obydwóch pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 11 kwietnia 1910.

L. cz. Cm. I. 3/10 (1) (3421)

Edykt.

W sprawie Kasy zaliczkowej w Sanoku, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Sanoku przeciw Antoniemu Demkowiczowi o wydanie nakazu zapłaty sumy 9.000 kor. ma być doręczony nakaz zapłaty z dnia 14 lutego 1910 liczba czynności Cm. I. 3/10 (1).

Ponieważ niewiadomo gdzie pozwany przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie pana dr. Emila Gawła adwokata w Sanoku.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sanok, dnia 17 marca 1910.

L. cz. C. I. 44/10 (5) (4490)

Edykt.

Przeciw Kseńce Batiuk, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sadu powiatowego w Mostach wielkich przez Fedka Łukowskiego i tow. w Dworcach pozew o własność parcel wchodzących w skład lwh. 268 gm. Dworce.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została ustna rozprawa na dzień 28 kwietnia 1910 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Kseńki Batiuk ustanawia się pana adw. dr. Kamma w Mostach wielkich, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Kseńkę Batiuk w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mosty wielkie, dnia 14 marca 1910.

L. cz. C. II. 53/10 (1) (4489)

Edykt.

Przeciw Ołeksie Zadorożnemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu pozew przez Annę Nowicką 1 śl. Zadorożną 2 śl. Zeleną o własność pgr. 1181/2 lwh, 417 gminy Jabłonów.

Termin wyznaczono na 4 maja 1910 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się kuratorem dr. Andermanna adwokata w Kopyczyńcach.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w tej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 7 kwietnia 1910.

L. cz. Cg. I. 10/10 (8) (4463)

Edykt.

Przeciw Leibowi Ehrenbrodowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez firmę „Nowy lwowski młyn parowy D. Axelbrad i Syn we Lwowie“, pozew o 1322 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została pierwsza audyencya na dzień 6 maja 1910 o godzinie 9 rano w tut. sądzie Nr. 12.

Celem strzeżenia praw Leiba Ehrenbroda ustanawia się pana dr. Celestyna Frieda adw. w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Brzeżany, dnia 18 kwietnia 1910.

L. cz. C. I. 160/10 (1) (4479)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Fedorowi Fedoruk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Delatynie przez Onufrija Bodnariuka pozew o zapłatę kwoty 299 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została w tut. sądzie audyencya na dzień 6 maja 1910 o godzinie 9 rano, sala rozpraw Nr. 20.

Celem strzeżenia praw Fedora Fedoruka ustanawia się pana adwokata dr. Andermana w Delatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Delatyn, dnia 12 kwietnia 1910.

L. cz. C. I. 181/10 (1) (4488)

Edykt.

Przeciw Frankowi Hapyn, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez Kazimierza Kinal pozew o 262 kor.

Termin wyznaczono na dzień 17 maja 1910.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się kuratorem adw. dr. Andermana w Kopyczyńcach.

Kurator zastępywać będzie pozwanego w tej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kopyczyńce, dnia 8 kwietnia 1910.

L. cz. Cw. 74/10 (3) (3466)

Edykt.

Przeciw Nachmanowi Weichselbaumowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Chaima Kleinmanna w Nowym Sączu pozew o 1200 kor., 500 kor. i 350 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty 14 stycznia 1910.

Celem strzeżenia praw Nachmana Weichselbauma ustanawia się pana dr. Emila Pasionka adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Nachmana Weichselbauma w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 10 lutego 1910.

L. cz. Cw. 184/10 (2) (3413)

Edykt.

Przeciw Janowi Chyłła z Posady sanockiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Jana Bokalika w Strożach małych pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został dnia 7 lutego 1910 nakaz zapłaty do Cw. 184/10 (1).

Celem strzeżenia praw Jana Chyłły ustanawia się pana dr. Walewskiego adwokata w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Sanok, dnia 25 lutego 1910.

L. cz. Cw. 363/10 (1) (3412)

Edykt.

Przeciw Mikołajowi Dziuła z Królika wołoskiego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez dr. Ignacego Bieleckiego lekarza okręg. w Rymanowie, pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1200 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został dnia 7 marca 1910 nakaz zapłaty do Cw. 363/10 (1).

Celem strzeżenia praw Mikołaja Dziuły ustanawia się pana dr. Gawła adwokata w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Sanok, dnia 7 marca 1910.

L. cz. Cw. 647/10 (1) (3586)

Edykt.

Przeciw Nykole Michajliszyn ktorego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Mechla Steinkleina kupca w Brzozdowcach pozew o 200 kor., 200 kor. i 200 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw nieobecnego ustanawia się pana dr. Lindenbauma adw. w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Stryj, dnia 19 marca 1910.

L. cz. Cw. III. 139/8 (21) (3624)

Edykt.

Naftalemu Weinbergerowi, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem krajowym w Krakowie przeciw Jakóbowi Offenowi kupcowi w Bochni o 2.400 kor. i 2.100 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 5 marca 1910 liczba czynności Cw. III. 139/8 (21), którą dozwolono egzekucyi.

Ponieważ niewiadomo, gdzie obecnie Naftali Weinberger przebywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie pana dr. Kazimierza Janotę w Rymanowie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 5 marca 1910.

L. cz. C. II. 157/10 (1) (4493)

Przeciw nieobecnemu Seinwlowi Leibie Bodenstein z Rymanowa, wniósł Antoni Kilar z Iwonicza pozew o rozwiązanie umowy najmu i zapłatę 120 kor.

Ustną rozprawę wyznaczono na 20 kwietnia 1910 o godzinie 9 rano w biurze 1.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono c. k. notaryusza Kaliniewicza w Rymanowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rymanów, dnia 29 marca 1910.

L. cz. C. IV. 89/10 (2) (4494)

Przeciw Stefanowi Romanczakowi z Beska, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniósł Hnat Kuśnierz pozew o 400 kor.

Audyencya 19 kwietnia 1910 o godzinie 8·30 rano.

Kuratorem ustanowiono dr. Placzka w Rymanowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rymanów, dnia 5 kwietnia 1910.

L. cz. Cw. 151/10 (3) (3488)

Edykt.

Przeciw Dawidowi Majerowi Hamelsdorfowi z Andrychowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach przez Towarrystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Wiśniczu pozew o 1600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Dawida Majera Hamelsdorfa ustanawia się pana dr. Izydora Daniela adwokata w Wadowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 12 marca 1910.

L. cz. Cw. III. 555/10 (1) (3623)

Edykt.

Przeciw Feliksowi Ziejce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu kraj. jako handl. w Krakowie przez p. Izaka Dorfa pozew o 246 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 19 marca 1910 Cw. III. 555/10 (1).

Celem strzeżenia praw Feliksa Ziejki ustanawia się pana dr. Adolfa Grossa adw. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 19 marca 1910.

L. cz. Dz. hip. 525/10 (4403)

Dla niewiadomej z miejsca pobytu Hanki Szablij z Czernichowa, celem doręczenia uchwały z dnia 21 stycznia 1910 l. dz. h. 171/10 wraz z uchwałą c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu z dnia 18 listopada 1909 l. dz. h. 5582/9 dotyczącej intabulacyi prawa własności parceli grunt. l. kat. 957/3 w Czernichowie na jej rzecz — ustanawia się kuratora w osobie adwokata p. dr. Izydora Hołubowicza w Tarnopolu.

Rzeczą jest kuratora Hankę Szablij w tej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo tak długo zastępywać, aż sama się zgłosi w sądzie lub pełnomocnika wymieni.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 28 marca 1910.

L. cz. E. 995/9 (7) (3650)

W sprawie egzekucyjnej Bartłomieja Płonki i spóln. przeciwko Reginie i Franciszkowi Szwedorom o 293 kor. zpn.

Dla niewiadomej z miejsca pobytu dłużniczki Reginy Szwedor ustanawia się kuratora w osobie p. Wincentego Wagi w Przeciszowie.

Kurator ten będzie zastępywał dłużniczkę tak długo, dopóki ona sama w sądzie się nie zgłosi, lub nie wymieni innego swego zastępcy, albo o ile interes takiego zastępstwa więcej wymagać nie będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 9 marca 1910.

Kuratele.

L. cz. P. 42/10 (4) (3134 2—3)

Jan Sliwa z Brzyskiej woli uznany umysłowo chorym.

Kuratorem ustanowiony Jan Karaś z Brzyskiej woli.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Leżajsk, dnia 16 marca 1910.

L. cz. P. 9/10 (3205 2—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Walentego Wąsowicza w Sidzinie.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Wąsowicza w Sidzinie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Skawina, dnia 7 lutego 1910.

L. cz. P. 27/10 (4) (3232 2—3)

Edykt.

Za marnotrawczynię uznano Tacyannę Temniuk w Sosnowie.

Kuratorem jej ustanowiono Michała w Sosnowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśniowczyk, dnia 19 lutego 1910.

L. cz. P. 163/7 (6) (3164)

Edykt.

Z powodu stwierdzonego uposledzenia mowy i słuchu u Małanki Ostapiszyn z Lachowiec, zawieszono nad nią kuratelę, a kuratorem ustanowiono Dmytra Fedorko.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bohorodczany, 17 listopada 1909.

L. cz. P. 109/9 (4) (3067)

Edykt.

Jan Baran z Kruźlowy wyżniej obłąkanym.

Kuratorem jego Jakób Baran z Kruźlowej wyżniej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grybów, dnia 19 stycznia 1910.

L. cz. L. III. 15/9 (3194)

Edykt.

Za marnotrawczynię uznano Katarzynę Bąk w Borszczowie.

Kuratorem jej ustanowiono Franciszka Bąka w Borszczowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Borszczów, dnia 18 grudnia 1909.

L. cz. L. 16/9 (4) (3197)

Edykt.

Za głupkowatego uznano Macieja Dąbrowskiego w Moszczanicy.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Dąbrowskiego w Moszczanicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Cieszanów, dnia 28 lipca 1909.

L. cz. P. 36/10 (2) (3357)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Naścię z Zajączów Ognistą w Rekszynie.

Kuratorem jej ustanowiono Iwana Podłużnego w Rekszynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, dnia 25 lutego 1910.

L. cz. P. 70/10 (1) (3358)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Michała Boguckiego w Szybalinie.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Bajtałę gospodarza w Szybalinie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, dnia 23 lutego 1910.

L. cz. P. 69/10 (2) (3359)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Anastazyę z Didyków Mod w Żukowie.

Kuratorem jej ustanowiono Hryńka Didyka w Żukowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżanz, dnia 16 lutego 1910.

L. cz. VII. 19/8 (5) P. VII. 19/9 (1) (3365)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Józefę Krynicką w Dołhem.

Kuratorem jej ustanowiono Władysława Krynickiego w Dołhem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Stryj, dnia 18 lutego 1909.

L. cz. P. 28/10 (5) (3176 1—3)

Edykt.

Barbara Katta z Kłyżowa uznaną została umysłową chorą.

Kuratorem dla niej ustanowionym został Leon Świeca, z Kłyżowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ulanów, dnia 7 marca 1910.

L. cz. L. 19/9 (4) (3078 1—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jakóba Dmytruka w Baryłowie.

Kuratorem jego ustanowiono Hrycia Dmytruka w Baryłowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łopatyn, dnia 25 lutego 1910.

L. cz. P. 116/8 (8) (3073)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Haliczu ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. sąd obwodowy w Stanisławowie uchwałą z dnia 16 grudnia 1908 L. cz. Nc. IV. 294/8 zatwierdzenia, kuratelę nad Iwanem Kościowym synem Hawryła w Jezupolu z powodu stwierdzonego przez sąd pow. w Haliczu marnotrawstwa, a kuratorem ustanawia P. Edwarda Forgacza w Jezupolu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Halicz, dnia 21 grudnia 1908.

L. cz. VII. 258/89 (2) (3074)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie znosi rozciągniętą nad Janem Wróblem ze Skomielny czarnej tut. sąd. uchwałą z dnia 17 stycznia 1897 l. 195 kuratelę z powodu marnotrawstwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jordanów, dnia 22 lutego 1910.

L. cz. P. 434/9 (7) (3311)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Antoninę Januś w Tarnowie

Kuratorem jej ustanowiono ks. Michała Janusia w Woli pogorskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 24 grudnia 1909.

L. cz. P. 19/10 (3086)

Edykt.

Nad Mikołajem Piszczakiem ze Sliwnicy zawieszono kuratelę z powodu marnotrawstwa.

Kuratorem Michał Pukacz.

C. k. Sąd powiatowy.

Starasól, 24 lutego 1910.

L. cz. L. 1/10 (3336)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Hilarego Czecha w Sobowie.

Kuratorem jego ustanowiono Walentego Kudełkę w Sobowie.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Tarnobrzeg, dnia 1 lutego 1910.

L. cz. L. 17/9, P. 1/10 (8) (3335)

Edykt.

Za marnotrawczynię uznano Katarzynę z Pilchów Zelisową w Baranowie.

Kuratorem jej ustanowiono Antoniego Zelisa w Baranowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnobrzeg, dnia 14 stycznia 1910.

L. cz. L. 2/10 (4) (3337)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Stanisława Kuryłłę w Dzikowie.

Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Strugałę w Dzikowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnobrzeg, dnia 28 stycznia 1910.

Firmy.

L. cz. Firm. 366 Stow. III. 1254 (4402 2—3)

Obwieszczenie.

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Tuchów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo eskontowe w Tuchowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Eskompte Verein in Tuchów, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Data statutu: 22 listopada 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie interesu kredytowego w celu udzielania kredytu tylko swoim członkom potrzebnego im do gospodarstwa, handlu i przemysłu na możliwie umiarkowany procent za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Schyja Weinstein, Józef Kartagener, Moses Krebs w Tuchowie zamieszkali.

Podpis firmy (F. Z.) następuje w ten sposób, że do osnowy firmy dołączy swe podpisy dwóch członków dyrekcyi.

Ogłoszenia umieszczane będą w jednym z dzienników krajowych lub w czasopiśmie „Samopomoc“ we Lwowie, tudzież plakatami w mieście Tuchowie.

Udziały członków: 50 kor.

Odpowiedzialność poczwórną ilością deklarowanych udziałów.

Data wpisu: 11 grudnia 1909.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Tarnów, dnia 11 grudnia 1909.

L. cz. Firm. 656/9 Stow. I. 307 (4319 2—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich.

Siedziba stowarzyszenia: Kamionka strumiłowa.

Brzmienie firmy: Spółka spożywcza w Kamionce strumiłowej, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Wpisy szczegółowe: Walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 29 grudnia 1908 uchwaliło rozwiązanie i likwidacyę stowarzyszenia. Likwidatorami wybrano: 1. dr. Edwarda Piotrowskiego, c. k. lekarza powiatowego, 2. Maksymiliana Czernika, starszego inżyniera Wydziału krajowego i 3 Stanisława Chmurę, c. k. komisarza skarbowego, wszystkich w Kamionce strumiłowej zamieszkałych.

Data wpisu: 20 marca 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 20 marca 1910.

L. cz. Firm. 281/10 Stow. II. 72 (3162)

Ogłoszenie.

Ogłasza się, że Zacharyasz Brennholz kupiec, Józef Brennholz prywatyzujący — dyrektorami „Towarzystwa oszczędności i kredytowego w Grzymałowie“, a Abraham Gross dzierżawca dóbr i Szymon Kahane z Grzymałowa — zastępcami dyrektorów wybrani zostali.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 25 lutego 1910.

L. cz. Firm. 301/10 Stow. I. 227 (4404)

Ogłoszenie.

Ogłasza się, że w miejsce Jana Jabłońskiego wybrano członkiem zarządu Towarzystwa „Spółki oszczędności i pożyczek w Korolówce“ Alfreda Chudzikowskiego właściciela realności z Korolówki.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 10 marca 1910.

L. cz. Firm. 249/10 Stow. I. 241 (3188)

Ogłoszenie.

Ogłasza się, że w miejsce ks. Józefa Glińskiego, Tomasza Deruby i Józefa Podhorodeckiego wybrano członkami zarządu Towarzystwa „Spółka oszczędności i pożyczek w Salówce, Szymona Morozowicza nauczyciela szkół ludowych z Nagórzanki, Jana Fedorowicza i Jana Rzeszowskiego gospodarzy z Salówki.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 25 lutego 1910.

L. cz. Firm. 292/10 Stow. I. 317 (3824)

Ogłoszenie.

Ogłasza się, że w miejsce Michała Prusa, Mikołaja Prusa, Teodora Ciecierskiego, Jana Tymkowa i ks. Ignacego Rakszyńskiego wybrani zostali członkami zarządu „Spółki oszczędności i pożyczek w Słobódce dżuryńskiej“ Stefan Tymków, Gabryel Dziwenka, Jan Seredyszyn syn Jana, Wawrzyniec Tymków rolnicy i ks. Antoni Kroczykowski wszyscy z Słobódki dżuryńskiej.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 10 marca 1910.

L. cz. Firm. 69/10 Stow. I. 137 (3100)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 7 marca 1910 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że walne zgromadzenie członków stowarzyszenia „Własna Pomoc, Towarzystwo zaliczkowe w Krasiczynie“ odbyte 21 stycznia b. r. uchwaliło rozwiązanie towarzystwa i wybrało likwidatorami dotychczasowych dyrektorów tegoż towarzystwa Michała Ryża, kierownika i Mieczysława Tomżyńskiego, głównego rachmistrza browaru JO. książąt Sapiehów w Krasiczynie.

Przemyśl, 14 marca 1910.

L. cz. Firm. 125/10 Stow. II. 35 (3256)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 7 marca 1910 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa żyrowego i kredytowego w Przemyślu 17 marca 1909 odbytem ustąpili z urzędu członka dyrekcyi: Aron Duldig, Mozes Izak Gans i Samuel Aberdam jako dyrektorowie, a Mozes Klang i Dawid Rath jako zastępcy dyrektora i zostali wybrani jako nowi członkowie dyrekcyi: Dawid Rath kupiec w Przemyślu, Mozes Klang kupiec w Przemyślu i Salomon Landau kupiec w Przemyślu, tudzież, że na tem zgromadzeniu uchwalono zmianę §§ 15, 17, 23, 33, 38 i 46 statutów.

Przemyśl, 16 marca 1910.

L. cz. Firm. 141 Rg. A. I. 26 (4396)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Drzewiecki i Jezioriański.

Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: niezmieniony.

Prokurę Kazimierza Dziakiewicza jako zgasłą wykreślono.

Data wpisu: 7 marca 1910.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 6 marca 1910.

G. Z. Firm. 95 Ges. III. 292 (3700)
Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Einzel- und Gesellschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: „Wiener Bank-Verein, Filiale Lemberg", po polsku: „Wiedeński Bank związkowy, filia we Lwowie".

Zweigniederlassung der in Wien mit unter der Firma „Wiener Bankverein" bestehenden Hauptniederlassung".

Zu Direktoren und Mitgliedern des Vorstandes bestellt mit dem statutenmässigen Firmierungsrechte: Siedmund Ichenhäuser, Alexander Weiner und Alfred Heinsheimer.

Datum der Eintragung: 16 Februar 1910.

K. k. Landes- als Handelsgericht, Abteilung IV.

Lemberg, den 15 Febuar 1910.

G. Z. Firm. 21, 136 Ges. I. 23 (3250)
Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Einzel- und Gesellschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: „Filiale der k. k. priv. österreichischen Credit-Anstalt für Handel nud Gewerbe".

Gelöscht als Direktoren: Dr. Ignaz Mikosch und Julius Blum.

Ernannt zum Direktor nit dem statutenmässigen Firmierungsrechte: Dr. Aleksander Spitzmüller.

Datum der Eintragung: 16 Februar 1910.

K. k. Landes- als Handelsgericht, Abteilung IV.

Lemberg, den 15 Februar 1910.

L. cz. Firm. 496/9 Stow. I. 271 (2712)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Horożanka.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Horożance, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: ks. Emil Bilinkiewicz, Łukasz Hołubiak, Edwin Hohendorff i Feliks Klementowski.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Aleksander Romanowski, Józef Lipiński, Teodor Rusak i Mikołaj Wilczyński, jako członkowie zarządu.

Data wpisu: 10 lutego 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 9 lutego 1910.

L cz. Firm. 368 Rg. A. I. 132 (4306)
Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A. wykreślono:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: I. Kempler.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel korzenny i delikatesów.

Skutkiem zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 29 marca 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Lwów, dnia 29 marca 1910.

L. cz. Firm.4 14 Sp. I. 84 (4400)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm po pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto, co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „C. k. uprz. galic akcyjny Bank hipoteczny".

Prokurę udzielono: dr. Karolowi Feilesowi.

Dzień wpisu: 30 marca 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 30 marca 1910.

L. cz. Firm. 126 Stow. II. 302 (3405)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Bank melioracyjny, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zastępcą dyrektora zamianowany: Maksymilian Sychowski, inżynier we Lwowie.

Data wpisu: 28 lutego 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 27 lutego 1910.

L. cz Firm. 226 sp. III. 74 (4398)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego.

Specyalny wpis: Na walnem zgromadzeniu akcyonaryuszów 26 kwietnia 1909 uchwalono zredukowanie kapitału akcyjnego z 600.000 kor. na 300 000 kor. przez odstemplowanie każdej z emitowanych 1200 sztuk akcyi po 500 kor. o 250 kor.

Dzień wpisu: 15 marca 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 14 marca 1910.

L cz. Firm. 1849 Rg. A. I. 190 (4397)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Wilf i Ska".

Przedmiot przedsiębiorstwa: nakładanie i wydawanie czasopisma hebrajskiego „Kol machsikie hadas".

Forma spółki: jawna spółka od 10 grudnia 1909.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Ozyasz Wilf, Mojżesz Ebner, Józef Ebner i Daniel Schlechter we Lwowie.

Do zastępstwa spółki są uprawnieni: tylko spólnicy Ozyasz Wilf, Mojżesz Ebner i Józef Ebner a to każdy z nich samodzielnie.

Podpis firmy: pod jej brzmieniem podpis Ozyasza Wilfa, Mojżesza Ebnera lub Józefa Ebnera.

Dzień wpisu: 13 grudnia 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Kraków, dnia 12 grndnia 1909.

L. cz. Firm. 131/10 Stow. I. 433 (3866)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Złoczów.

Brzmienie firmy: Zakład kredytowy w Złoczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Nadzwyczajne walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 21 grudnia 1909 uchwalono zmienić dotychczasowy statut w §§ 8, 36, 43, 46, 51, 70, 80, 90, 92 i 106.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: członek dyrekcyi Wolf Pulwer zrezygnował.

Według zmienionego statutu (§ 36) dyrekcya składa się tylko z 3 członków.

Ogłoszenia wychodzące od stowarzyszenia będą umieszczane w czasopiśmie „Samopomoc" we Lwowie i ogłaszane plakatami w miejscu siedziby stowarzyszenia.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy. Oddział II.

Złoczów, dnia 12 marca 1910.

L. cz. Firm. 115/10 Stow. VI. 212 (3098)
Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 3 marca 1910 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na podstawie statutu z daty Przemyśl, 26 stycznia 1910 zawiązało się w Jaworowie stowarzyszenie pod firmą: „Kredytowa Unia w Jaworowie, stow. zarej. z ogr. poręką", — języku niemieckim: „Credit-Union in Jaworów, registr. Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Zadaniem stowarzyszenia jest:

a) udzielanie członkom gotowych pieniędzy potrzebnych im do handlu, przemysłu, rzemiosła lub gospodarstwa na tani procent, a to na weksle, rymesy, faktury z podkładem lub bez podkładu, na otwarte pretensye książkowe za poręką, lub zabezpieczeniem, tudzież na skrypta dłużne,

b) eskont weksli członków i reeskont tychże,

c) przyjmowanie od członków lokacyj na rachunek bieżący wkładek do oprocentowania (wkładek oszczędności) i depozytów za prowizyą.

Pierwszymi przełożonymi stowarzyszenia są:

1. Leisor Eichbaum, kupiec w Jaworowie jako dyrektor kierujący,

2. Meilech Frankel, kupiec w Jaworowie jako zastępca dyrektora kierującego,

3. Berisch Lifschütz, kupiec w Jaworowie, jako dyrektor,

4. Jakób Pinkas Eichbaum, kupiec w Jaworowie jako zastępca dyrektora.

Firmę stowarzyszenia podpisuje się w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszczają swoje podpisy dwaj członkowie dyrekcyi, z których jeden musi być dyrektorem kierującym lub jego zastępca

Udział członka stowarzyszenia wynosi 100 koron.

Członek stowarzyszenia odpowiada za zobowiązania stowarzyszenia kwotą równającą się potrójnej sumie deklarowanego udziału.

Wszelkie ogłoszenia stowarzyszenia będą umieszczane w jednym z dzienników przez dyrekcyę oznaczyć się mającym i przez afiszowanie w lokalu stowarzyszenia.

Przemyśl, 14 marca 1910.

L. cz. Firm. 99/10 Rej. A. I. 70 (3255)
Zmiany i dodatki do wpisanych już w rejestrze oddział A. firm spółkowych.

Siedziba stowarzyszenia: Przemyśl.

Brzmienie firmy: Schmalholz i Steinbrecher, handel towarów bławatnych w Przemyślu.

Wpis szczegółowy: I. Kontrakt małżeński z daty Przemyśl 4 czerwca 1909 l. rep. 44.358 zawarty między Maxem Schmalholzem i tegoż żoną Sarą Ryfką 2 im. z Methów Schmalholz w Przemyślu zamieszkałymi.

II. Kontrakt małżeński z daty Kraków 22 grudnia 1908 l. rep. 18.777 zawarty między Henrykiem recte Chaimem Herschem Steinbrecherem, a tegoż żoną Esterą Raschą vel Elsą z Goldfingerów Steinbrecher zamieszkałymi w Przemyślu.

Dzień wpisu: 23 lutego 1910.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Przemyśl, 20 lutego 1910.

L. cz. Firm. 50/10 poj. I. 282 (3555)
Wykreślenie firmy.

Wykreślono w rejestrze dla firm pojedynczych:

Siedziba firmy: Czernica.

Brzmienie firmy: Markus Garfunkel.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrąb lasu i handel drzewem w Czernicy.

Z powodu rozwiązania interesu.

Dzień wpisu: 12 marca 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Złoczów, dnia 12 marca 1910.

L. cz. Firm. 196 Stow. II. 440 (3628)
Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm spółkowych wykreślono:

Siedziba firmy: Prądnik Czerwony.

Brzmienie firmy: Wolf Apte et K. I. Borgenicht, skład drzewa i węgli w Prądniku Czerwonym.

Skutkiem śmierci jawnego spólnika Wolfa Aptego i zwinięcia przemysłu przez pozostałego spólnika jawnego K. I. Borgenichta i Szyfre z Borgenichtów Aptową, jako uniwersalną spadkoki rczynią Wolfa Aptego wedle dekretu dziedzictwa c. k. sądu powiatowego w Krakowie z 19 maja 1909 l. cz. A. X. 182/8 (18).

Dzień wpisu: 28 lutego 1910.

C. k. sąd krajowy jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 25 lutego 1910.

Ч. сп. Фірм. 406/10 Стов. II. 403 (4034)
Оголошене.

Ц. к. Суд окружним яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских:

в рубрицї III. Спілка господарско кредитово-торговельна „Самопоміч", стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою Шилах,

в рубрицї IV. Шили,

в рубрицї VI. Стоваришене полягає на статутах з дня 1 лютого 1910.

Цїлею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли буде стоваришене:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) нарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів для своїх членів та в їх хосен,

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу своїх членів,

г) займати ся перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

ґ) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем,

д) удїляти лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Заряд стоваришеня складають слїдуючих трох членів:

1. О. Стефан Головацкий,

2. Антін Циба,

3. Олекса Чичота, господари з Шил.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис двох членів заряду.

Оголошеня стоваришеня будуть уміщувані на таблици перед льокалем спілки а оголошеня загальних зборів крім того подавані до відомости членів розісланем обіжника.

Порука членів є обмежена до 10 разової висоти заявленого удїла.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 10 марта 1910.

L. cz. Firm 230 stow. III. 24 (3461)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Jaworzno.

Brzmienie firmy: Związek kredytowy dla handlu i przemysłu w Jaworznie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: uchwałą IX. zwyczajnego walnego zgromadzenia z dnia 10 lutego 1910 zmieniono po myśli § 33 statutu, § 24 tegoż statutu w ten sposób, że zredukowano skład dyrekcyi do trzech członków.

1. Członkowie dyrekcyi zmarli: zmarł członek dyrekcyi Meilech Neufeld.

Data wpisu: 28 lutego 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 26 lutego 1910.

Ч. сп. Фірм. 353/10 Стов. II. 409 (4318)
Оголошене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарчих:

в рубрицї III. Товариство господарско-кредитове „Народний Дім", стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою в Мшаньци,

в рубрицї IV. Мшанець,

в рубрицї VI. Стоваришене полягає на статутах з дня 10. марта 1910.

Цїлею спілки є: сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли буде стоваришене:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунтів і будинкі в цїли веденя вспільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) з нарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і ріжних плодів землї для своїх членів і в їх хосен,

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства, як також для ремесла і промислу своїх членів,

г) занимати ся перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

ґ) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем,

д) удїляти лише своїм членам дешевих і приступних позичок для піднесеня їх господарства або промислу.

Заряд стоваришеня зложений зі слїдуючих трох членів:

1. О. Остап Скоморовский, парох,

2. Микола Бородюх, господар і

3. Панько Кучер, тоже господар, всї в Мшанци замешкалі.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис двох членів заряду.

Оголошеня стоваришеня уміщувані будуть на таблици перед льокалем спілки а оголошеня загальних зборів крім того подавані до відомости членів розісланем обіжника.

Порука членів є необмежена.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 17 марта 1910.

L. cz. Firm. 51 Stow. II. 282 (3243)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Bóbrka.

Brzmienie firmy: Bank ludowy w Bóbrce, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: na walnem zgromadzenir 14 kwietnia 1908 uchwalono zmianę § 4 i 77 statutu wedle brzmienia protokołu w zbiorze załączek przechowanego.

Data wpisu: 28 lutego 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 27 lutego 1910.

L. cz. Firm. 58/10 Rg. A. 95 (3265)
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Maków.

Brzmienie firmy: Jan Leopold Lankau.

Przedmiot przedsiębiorstwa: „apteka pod Aniołem“.

Właściciel (I): Jan Leopold Lankau.

Data wpisu: 18 marca 1910.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział III.

Wadowice, dnia 7 marca 1910.

L. cz. Firm. 336/1 Stow. III. 74 (4296)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Wiśniowa koło Dobczyc.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Wiśniowej koło Dobczyc, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie zarządu wystąpili: Marcin Michalik.

2. Członkowie zarządu wybrani: Józef Pawlik, rolnik w Wiśniowej.

Dzień wpisu: 26 marca 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 22 marca 1910.

L. cz. Firm. 327/10 Stow. I. 112 (4298)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Uście Solne.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Uściu Solnem, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Andrzej Machnicki, zastępca przełożonego zarządu i członkowie zarządu Franciszek Gadowski i Michał Wąsik.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Franciszek Gadowski dotychczasowy członek zastępca zarządu, zaś Paweł Gadowski, rolnik w Uściu solnem Nr. 136 i Piotr Żelazny, rolnik w Barczkowie, członkami zarządu.

Data wpisu: 26 marca 1910.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy. Oddział III.

Kraków, dnia 22 marca 1910.

L. cz. Firm. 893 Stow. IV. 114 (3631)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków

Brzmienie firmy: „Jedność“ Spółka handlowa członków Towarzystwa rolniczego okręgowego w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Kraków, dnia 8 czerwca 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wspólne spieniężanie produktów rolniczych członków, jakoteż wspólne nabywanie dla nich artykułów potrzebnych im do prowadzenia gospodarstwa rolnego przy pomocy odpowiednich urządzeń technicznych i handlowych.

Zarząd składa się z trzech członków na trzy lata przez Radę nadzorczą wybranych. Obecnie wybrani: Stefan Konopka, właściciel dóbr w Krakowie ul. Garncarska 1, Przewodniczącym, Mikołaj Wojciechowski, emer. prof. szkoły rolniczej w Podgórzu ul. Jozefińska 33, zastępcą przewodniczącego, Stanisław Wiktor 2 im. Saloni, emer. nauczyciel w Krakowie ul. Krowoderska 53.

Podpis firmy: pod wyciśniętem stampilią brzmieniem formy kładzie swój podpis dwóch członków zarządu.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki a w razie potrzeby w czasopiśmie wyznaczonem do tego przez Radę nadzorczą.

Udziały członków: Jeden udział wynosi 10 koron, członek może mieć więcej udziałów.

Odpowiedzialność ograniczona do pięciokrotnej wysokości deklarowanych udziałów.

Data wpisu: 1 listopada 1909.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 29 października 1909.

L. cz. Firm. 246/10 Stow. III. 102 (4300)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Brzezowa koło Dobczyc.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Brzezowej koło Dobczyc, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką

1. Członkowie zarządu wystąpili: Wojciech Jonas, zastępca przełożonego zarządu.

2. Członkowie zarządu wybrani: Jan Hosaja, rolnik w Brzezowej wybrany członkiem zarządu, zaś w miejsce Wojciecha Jonasa wybrany zastępcą przełożonego zarządu dotychczasowy tegoż członek Michał Salawa.

Data wpisu: 13 marca 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 9 marca 1910.

L. cz. Firm. 169 Rg. C. 93 (3708)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Wpisano do rejestru Oddział C.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Fryderyk Goldmann i Spółka, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie, przedsiębiorstwo dostawy materyałów budowlanych, instalacyi światła gazowego, wodociągów, ogrzewania centralnego i kanalizacyi“, po niemiecki „Fryderyk Goldmann & Comp., Gesellschaft mit b. schränkter Haftung in Lemberg Handel mit Baumaterialien, Installation für Gas-Wasserleitung, Centralheizung und Kanalisierung“.

Czas trwania Spółki jest nieograniczony.

Wysokość kapitału zakładowego: 20 000 koron w całości wpłacony.

Zawiadowca: Fryderyk Goldmann, kupiec we Lwowie.

Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie w formie aktu notaryalnego z daty Lwów, 20 lutego 1910 l. rep. 11.086.

Uuprawniony do zastępstwa jest zawiadowca.

Według § 5 kontraktu spółki wnosi do niej spólnik Fryderyk Goldmann na poczet wkładki zakładowej towary, narzędzie, urządzenie biurowe i wierzytelności w łącznej wartości 9.630 kor.

Podpis firmy: pod jej brzmieniem podpis zawiadowcy.

Data wpisu: 27 lutego 1910.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 27 lutego 1910.

L. cz. Firm. 548/9 Stow. VI. 186 (3467)
Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 30 listopada 1909 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na podstawie statutu z 3 października 1909 zawiązało się dnia tego w Ostrowie koło Przemyśla stowarzyszenie pod firmą: „Spółka oszczędności i pożyczek w Ostrowie koło Przemyśla stow. zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Okręg spółki stanowią gminy: Ostrów, Łętownia i Kuńkowce.

Czas trwania spółki nieograniczony.

Celem spółki jest starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszów, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Pierwszy zarząd spółki stanowią:

1. Jan Stankiewicz kierownik szkoły w Ostrowie jako przewodniczący,

2. Michał Cieleń, rolnik w Ostrowie jako zastępca przewodniczacego,

3. Michał Durys,

4. Franc Ruchaj,

5. Ołeksa Szabaga, — rolnicy w Ostrowie jako członkowie.

Spółkę podpisuje się w ten sposób, że pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Wpisowe członka do spółki wynosi 1 kor., a udział 10 kor. Jeden członek nie może mieć więcej, niż 5 udziałów. Udział może być wpłacony bądź od razu bądź w półrocznych ratach wynoszących najmniej po 1 kor., ale pierwsza rata musi być wpłaconą przy wstąpieniu członka do spółki.

Ogłoszenia będą umieszczane na tablicy przed lokalem spółki, a w razie potrzeby w czasopiśmie wydawanem dla spółek rolniczych przez krajowy Patronat; ogłoszenie zaś walnego zgromadzenia nadto przez rozesłanie cyrkularza członkom.

Przemyśl, 23 marca 1910.

Ч. сп. Фірм. 145/10 Стов. IV. 17 (4358)
Оголошене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Перемишли оголошує, що 22 марця 1910 вписано до реєстру для стоваришень зарібкових і господарчих, що на загальних зборах членів Спілки ощадности і позичок в Валяві 6 марця 1910 відбутих вибрано нових членів заряду а то: Андрея Зиня, господаря в Валяві в місце уступившого Стефана Когута, сотрудника парохиї в Баляві в місце Романа Исайчика.

Перемишль, 12 цьвітня 1910.

Ч. сп. Фірм. 171/10 Стов. I. 665 (4320)
Впис фірми стоваришеня заробкового і господарского.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Незнанів.

Фірма звучить: Спілка господарско-торговельна „Спілкова Торговля“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Незнанові.

Дата статуту: Незнанів дня 6 лютого 1910.

Предмет підприємства: Цілею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

В тій цїли буде стоваришене:

а) Купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) нарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів для своїх членів та в їх хосеи,

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібнимн для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу своїх членів,

г) займати ся перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

ґ) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем,

д) уділяти лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене господарства або промислу.

Час треваня неозначений.

Дирекция: 1. Дмитро Кушиньский, Николай Білик і Іван Вавринюк, селяни в Незнанові замешкалі.

Підпис фірми: Двох членів управи (дирекциї).

Оголошеня виходячі від стоваришеня будуть уміщувані на призначеній на се таблици на будинку стоваришеня або в одній з львівских часописий, яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів виносить 5 (пять) кор.

Відвічальність до 2 разової висоти уділу.

Дата впису: 20 марця 1910.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Золочів, дня 20 марця 1910.

Spadki.

L. cz. A. 243/9 (4039)
Edykt
z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie ogłasza, że w dniu 10 kwietnia 1899 w Starej wsi zmarła Franciszka z Dąbrowieckich Kędrowa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiekbądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Józef Czarnecki ze Starej wsi kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzozów, dnia 4 stycznia 1910.

L. cz. A. IV. 421/9 (13) (4219 1—3)
Edykt.

C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensye do spadku po ś. p. Klemensie Bilwinie, zmarłym we Lwowie 13 sierpnia 1909 z pozostawieniem pisemnego testamentu z daty 11 sierpnia 1909 w którym ustanowił żonę swą Helenę Bilwinową dziedziczką, żeby celem wykazania i udowodnienia swoich roszczeń stawili się w sądzie tutejszym Oddział IV. w dniu 11 maja 1910 o godzinie 11 rano, lub do owego czasu prośbę swoją na piśmie wnieśli, w przeciwnym bowiem razie nie przysługiwałoby im żadne prawo do spadku, gdyby tenże przez spłacenie zgłoszonych wierzytelności wyczerpany został, z wyjątkiem, o ile im służy prawo zastawu.

C. k. Sąd pow., S I., Oddział IV.

Lwów, dnia 7 lutego 1910.

L. cz. A. 220/8 (45) (4344 1—3)
Edykt.

W Dobrej, dnia 23 maja 1908 zmarł bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Hornik Berl.

Ponieważ dziedzice jego nie są znani, wzywa się wszystkich, którzyby do spadku roszczenie podnieśli, by w ciągu roku w sądzie tut. się zgłosili, prawa swe wykazali i oświadczenie do spadku wnieśli w innym bowiem razie spadek zostanie pertraktowany z tymi, którzy swe prawa wykażą i oświadczenie do spadku wniosą, a gdyby takich nie było spadek wydany będzie Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny.

Kuratorem spuścizny ustanawia się dotychczasowego zarządcę Teofila Wankowicza z Dobrej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sieniawa, 14 stycznia 1910.

L. cz. A. 105/10 (5) (4378 1—3)
Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie ogłasza, że dnia 31 stycznia 1910 w Taurowie zmarł Stanisław Zapotoczny syn Antoniego pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Franciszka i Antoniego Zapotocznych nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wniesli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Iwanem Niemym rolnikiem z Taurowa ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa, dnia 26 lutego 1910.

L. cz. P. 148/8 (3870 1—3)
Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie ogłasza, że dnia 10 czerwca 1909 w Niniowie dolnym zmarł ś. p. Andrij Babczij, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli w którem nie ustanowił dziedzica.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu powołanego do spadku Aftanasa Babczija nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tut. sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem p. dr. Stahlem adwokatem w Bolechowie ustanowiouym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bolechów, dnia 24 sierpnia 1909.

L. cz. A. VI. 403/9 (3) (3523 1—3)
Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że dnia 11 października w Zawałowie zmarł Antoni Kluba nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu ustawowych dziedziców Maryi Horbaczewskiej i Eugenii Rokickiej nie jest znane, przeto wzywa się je, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adw. dr. P. Hrabem z Podhajec ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Podhajce, daia 29 listopada 1909.

L. cz. A. VIII. 271/9 (6) (4094 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Delatynie ogłasza, że dnia 21 sierpnia 1909 w Łanczynie zmarł Michał vel Mykieta Szkrumylak bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a między innemi powołana jest jako dziedziczka z ustawy matka Marya Skrumylak.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Maryi Szkrumylak nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym Sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Dmytrem Szkrumylakiem z Łanczyna ustanowionym dla nieobecnej Maryi Szrumylak.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Delatyn, dnia 30 listopada 1909.

L. cz. A. I. 25/9 (7) (4092 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Rzeszowie ogłasza, że dnia 8 lutego 1909 w Rzeszowie zmarła Cyrla Mund pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanowiła dziedzicem Nuchema Munda.

Gdy miejsce pobytu Nuchema Munda nie jest znane, wzywa się go by w przeciągu roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dr. Hanasiewiczem z Rzeszowa ustanowionym dla nieobecnego Nuchema Munda.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 17 stycznia 1910.

L. cz A. VI. 277/9 (3) (4382 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że dnia 5 stycznia 1899 w Podhajcach zmarła Mincia Fels zam. Werfel nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Filipa Felsa ustawowego dziedzica nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł o świadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dr. adw. Lehmanem z Podhajec ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Podhajce, dnia 13 sierpnia 1909.

L. cz. A. III. 272/9 (5) (4001 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że dnia 31 maja 1909 w Białokiernicy zmarł Hryńko Łeśków pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Fedia, Andrucha i Onufrego Łeśkowych nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wniesli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Danyłem Biłanem ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 14 listopada 1909.

Amortyzacye.

L. cz. T. 7/10 (1) (4237 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Wolfa Natla kupca w Nowym Sączu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych dwóch weksli podpisanych przez Wolfa Natla jako akceptanta obydwa z datą wystawienia: „Nowy Sącz, dnia 5 marca 1910“ każdy z tych weksli opiewa na kwotę 300 kor. i jest płatny w Nowym Sączu, a dzień płatności jednego ustanowionym został na dzień 15 lipca 1910, a drugiego na dzień 30 lipca 1910 obydwu na zlecenie własne, nazwiskiem wystawcy nie zaopatrzone.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 16 marca 1910.

L. cz. Nc. V. 70/10 (4) (4079 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Wincentego Gruszeckiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego z daty Kraków 25 listopada 1902, wystawionego przez Spółkę kredytową członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie na złożone w tejże Spółce dwie police na życie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie Nr. 37.815 i 75.023 na 2200 i 2300 kor. opiewające.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego czasokresu kwit za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział V.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1910.

L. cz. T. 7/10 (1) (3720 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Związku kredytowo-kupieckiego w Kałuszu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, a to:

1. weksel z daty Kałusz 27 lipca 1905 na 300 kor. opiewający, przez Efroima Engelmana, Leizora Engelmana i Pinę Engelman akceptowany, dnia 21 listopada 1905 płatny z dodatkiem „zb. Kałusz“,

2. weksel z daty Kałusz 24 listopada 1905 na 261 kor. 04 hal. opiewający, przez tych samych akceptowany, dnia 21 marca 1906 płatny z dodatkiem „zb. Kałusz“.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksle te za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 9 lutego 1910.

L. cz. T. 27/9 (5) (4361 1—3)

Edykt.

Wzywa się każdego, ktoby o pobycie Pawła Klepacza lat 60 liczącego, z Posady jaćmierskiej miał jakąkolwiek wiadomość, ażeby w przeciągu roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ tut. sądowi, lub też ustanowionemu dla nieobecnego kuratorowi Pawłowi Kosturowi z Posady jaćmierskiej dał wiadomość, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowny wniosek Paweł Klepacz za zmarłego uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 2 kwietnia 1910.

L. cz. T. 5/10 (1) (3969 1—3)

Edykt

Na żądanie Laji Engel z Krosna wdraża się postępowanie w celu amortyzacyi weksla, który pochodzi z daty Krosno, 27 maja 1906 na 1.200 kor. wystawiony, płatny dnia 15 października 1906, wystawiony i żyrowany przez Herscha Leibę Süssweina, akceptowany przez dr. Stanisława Łobaczewskiego i Tadeusza Łępkowskiego, tudzież dalej żyrowany przez Chaima Engla.

Wzywa się tedy każdego, ktoby weksel ten posiadał, aby się w przeciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ do sądu tutejszego zgłosił i prawa swe do niego wykazał, ileże w razie przeciwnym weksel ten za umorzony i wszelkich skutków prawnych pozbawiony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 6 marca 1910.

L. cz. Nc. XVIII. 76/9 (3) (3042 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Maryi Täuber jako matki i opiekunki nieletnich spadkobierców po ś. p. Karolu Täuber we Lwowie, Hausnera l. 18 wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego kwitu depozytowego wystawionego 20 sierpnia 1904 przez Wiedeńskie Towarzystwo Asekuracyjne „Gizela“ na policę życiową tegoż Towarzystwa Nr. 112 867 na imię Karola Täubera opiewającą.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznanym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVIII.

Lwów, dnia 22 czerwca 1909.

L. cz. T. 10/10 (1) (4362 1—3)

Edykt.

Na prośbę Mordka Eliasza z Rymanowa wdraża się postępowanie w celu amortyzacyi weksla z daty Rymanów, dnia 4 grudnia 1909 na kwotę 2.000 koron opiewającego, dnia 4 marca 1910 płatnego przez Jana hr. Potockiego jako akceptanta, oraz przez Mordkę Eliasa jako wystawiciela i żyranta podpisanego, który miał proszącemu zaginąć.

Wskutek tego wzywa się każdego ktoby odnośny weksel posiadał, aby w przeciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ z wekslem tym do sądu tutejszego się zgłosił i prawa swoje do niego wykazał, ileże w razie przeciwnym po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu weksel ten za umorzony i wszelkich skutków prawnych pozbawiony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, 6 kwietnia 1910.

Z. T. 9/10 (2) (3719 1—3)

Über Antrag der Creditanstalt in Monasterzyska wird das Verfahren bezüglich des angeblich dem Antragsteller in Verlust geratenen Wechsels de dato Monasterzyska 2 Juli 1909 per 503 K 40 h, welcher vom Meschulim Pilpen ausgestellt, am 31 Dezember 1909 in Monasterzyska fällig vom Bezogenen Moses Rosental in Monasterzyska als Acceptanten unterschrieben und mit dem Bianco giro des Meschulim Pilpen, Jan Hemyk & Sohn Obcauka zadozna Usti und Sporitelna v. Kostelei und Orliei versehen war, eingeleitet.

Der Inhaber des obigen Wechsels wird hiemit aufgefordert, seine Rechte binnen 45 Tagen, von der letzteren Verlautbarung dieses Edicktes in der „Lemberger Zeitung“, anzumelden, da sonst dieser Wechsel als amortisiert erklärt werden wird.

K. k. Kreisgericht Abtheilung IV.

Stanislau, 19 Februar 1910.

L cz. T. 19/10 (1) (4510 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek firmy protokołowanej Bihaly, Neumann i Ska w Budapeszcie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi dwóch rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, z których jeden opiewał na 6000 kor., a drugi na 9000 kor. Oba weksle wystawione były dnia 24 października 1909 r. z dniem płatności 5 lutego 1910 r. przez firmę „Brüder Rubinstein & Frommer“ we Lwowie, a akceptowane przez firmę „Bihaly Neumann & Comp. Budapest“ i miały klau zulę „zahlbar in Lemberg“.

Posiadacza powyższych dwóch weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny

Oddział VII.

Lwów, dnia 28 lutego 1910.

L. cz. T. 20/10 (2) (4292 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Julii Szewczyk wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego losu miasta Krakowa Nr. 61 019.

Posiadacza powyższego losu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 20 marca 1910.

Zl. T. 20/10 (2) (4082 1—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen des Matel Rosner wird das Verfahren zur Amortisierung des der Gesuchstellerin angeblich in Verlust geratenen auf den Namen „Matel Rosner“ und die Einlage 2.000 K. lautenden Einlagebüchels der galiz. Sparcassa Nr. 76186 eingeleitet.

Der Inhaber dieses Sparcassebüchels wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 6 Monaten von der letzten Kundmachung des Ediktes in der „Lemberger Zeitung“ geltend zu machen, widrigens dasselbe nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landesgericht, Abteilung VII.

Lemberg, am 31 März 1910.

L. cz. T. 3/5 (9) (4317 1—3)

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci.

Brygida Czyżewska zamężna Podkowa przed przeszło 34 laty wydaliła się wraz z mężem swoim do Rossyi i od tego czasu niewiadomo gdzie przebywa.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Brygida Czyżewska, zamężna Podkowa poniosła śmierć, przeto na prośbę Maryi Podkowy zam. Nazarkiewicz i Antoniego Pisarskiego wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd, albo kuratora adwokata dr. Ausschnitta w Buczaczu, aż do dnia 30 kwietnia 1911 o zaginionej Brygidzie Czyżewskiej zam. Podkowa.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, 28 lutego 1910.

L. cz. T. 4 10 (2) (4307 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Wasyla Kaszyckiego po Fedku z Polchowej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo 20 listopada 1909 zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku Nr. 2189 na nazwisko Wasyla Kaszyckiego po Fedku wystawionej, na 300 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby tę książeczkę złożył w tut. sądzie i ewentualnie swoje prawa zgłosił w przeciągu jednego roku od dnia tego edyktu, inaczej książeczka ta uznaną zostanie za nie istniejącą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 12 lutego 1910.

L. cz. T. II. 3/10 (4234 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Mojżesza Fausta przez adwokata dr. Oberländera w Jaśle wdraża się postępowanie celem amortyzacyi weksla na kwotę 180 koron 66 hal. opiewającego płatnego w Jaśle dnia 5 listopada 1909 r. a przyjętego przez Izaaka i Ruchlę Lehrerów w Felsztynie — a zagubionego przez wnioskodawcę w maju 1909 r.

Wobec tego wzywa się dzierżyciela powyższego weksla, aby w ustawowym terminie 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, powyższy weksel sądowi przedłożył i prawa swoje wykazał, w przeciwnym bowiem razie po upływie terminu 45 dni dekret umorzenia wydany zostanie, a wszelkie prawa jakieby dzierżycielowi powyższego weksla przysługiwać mogły za nieistniające uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Jasło, dnia 21 marca 1910 r.

L. cz. T. 87 9 (4) (4354 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek pp. 1. Juliana Kaparnika 2. Bronisławy Kaparnik wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących wnioskodawcom rzekomo zaginionych książeczek wkładkowych Gal. Kasy oszczędności 1. Nr. 153 561 na kwotę 250 kor. i 2. 157.318 na kwotę 300 kor. i na nazwisko ad 1. „Bronisława Kaparnik“, ad 2. „Julian Kaparnik“ opiewających.

Posiadacza powyższych książeczek wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwow, dnia 10 stycznia 1910.

L. cz. T. IV. 6/10 (2) (3261 1—3)

Edykt.

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Anny Kubackiej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej miasta Tarnowa Nr. 104.286 obecnie na 341 kor. 90 hal. opiewającej, na imię Anny Kubackiej wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 9 marca 1910.

L. cz. T. 19/10 (1) (3633 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek ks. Konstantego Łabędzia, wikaryusza w Oświęcimiu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 46.410 na kwotę 6298 kor. 80 hal. z dniem 1 stycznia 1910 opiewającej a na imię „ks. Konstanty Łabędź“ wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 22 lutego 1910.

Lcz. T. 18/10 (3) (4297 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Adama Chromcewicza rządcy br w Kłubowcach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących, wnioskodawcy rzekomo zagubionych papierów wartościowych, a mianowicie: losów miasta Krakowa Nr. 17673, 51397, 65853, jeszcze nie wylosowanych, oraz losu miasta Krakowa Nr. 74499 już w bieżącym roku wylosowanego na 60 koron.

Posiadacza powyższych papierów wartościowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w przeciwnym bowiem razie losy nie wylosowane dotąd, w razie wylosowania po upływie jednego roku po dniu płatności, zaś los wylosowany w przeciągu jednego roku 6 tygodni 3 dni od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej", uznane zostaną za nieistniejące.

Skoro wymienione powyżej papiery wartościowe przez wylosowanie do wypłaty przeznaczone zostaną, winien wnioskodawca o tem sądowi donieść.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 24 marca 1910.

L. cz. Nc. XI. 147/9 (3) (4145 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Kseni Woroniakowej, służącej w Drohobyczu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu, stow. zarej. z nieograniczoną poręką Nr. 6586 na kwotę 240 kor. opiewającej na imię wnioskodawczyni wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, ażeby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Drohobycz, dnia 6 lutego 1910.

L. cz. T. 10/10 (3718 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Katarzyny Kocoń wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego weksla na sumę 3200 kor. opiewającego bez daty wystawienia i płatności a przez Stefanię i Mikołaja Wandowiczów jako akceptantów podpisanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 18 lutego 1910.

L. cz. T. 22/10 (1) (4226 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez gr. kat. probostwo w Iłowie zagubionej książeczki wkładkowej Galicyjskiej kasy oszczędności Nr. 34.708 na kwotę 139 kor. 90 i na imię „gr kat. probostwo w Iłowie" opiewającej a na rzecz gr. kat. konsystorza metropolitalnego we Lwowie winkulowanej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 1 marca 1910.

L. cz. T. 29/10 (2) (4288 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek ks. Szymona Czyczułowicza, gr. kat. proboszcza w Kobylnicy ruskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych polic Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie L. 12 922 i 26.963 obie z daty 21 października 1910 każda na 2000 kor. opiewająca na okaziciela wystawione.

Posiadacza powyższych polic wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 19 marca 1910.

L. cz. T. 21/10 (2) (3456 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Aleksandra Sordyla wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie Nr. 6518 na nazwisko „Aleksandra Sordyl" opiewającej na kwotę 661 kor. 07 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 1 marca 1910.

L. cz. T. 28/10 (1) (3898 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Józefa Dońca w Czulicach p. Kocmyrzów wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 76.009 na imię „Józef Doniec" i sumę 800 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładek wzywa się, przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VI.
Kraków, dnia 14 marca 1910.

L. cz. T. IV. 5/10 (2) (3971 1—3)
Edykt.
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem rzymsko-katolickiego probostwa w Zebrzydowicach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 495 na kwotę 118 kor. 44 hal. opiewającej, zastrzeżonej na rzecz rzymsko-katolickiego probostwa w Zebrzydowicach.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami, w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, 3 marca 1910.

L. cz. Nc. XI. 2 10 (3) (4146 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Wasyla Procia gospodarza w Hubiczach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu stow. zarej. z nieograniczoną poręką Nr. 6666 opiewającej na 102 kor. 75 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Drohobycz, dnia 6 lutego 1910.

L. cz. T. 4/10 (3) (3589 1—3)
Amortyzacya.

Na wniosek Związku kredytowo-kupieckiego w Kałuszu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli:

1. weksla z daty Kałusz, 24 marca 1904 na 600 koron opiewającego przez Leizera Engelmana wystawionego, przez Schulima Landsmana akceptowanego, Efroima Engelmana żyrowanego, dnia 21 lipca 1904 płatnego z dodatkiem „płatny Stryj",

2. weksla z daty Kałusz, 24 lipca 1904 na kwotę 514 koron 28 hal. opiewającego przez tych samych podpisanego, dnia 21 listopada 1904 płatnego z dodatkiem „płatny Stryj".

3. weksla z daty Kałusz, 24 marca 1906 na kwotę 217 kor. 69 hal. opiewającego, przez Pinę Engelmana i Leizora Engelmana akceptowanego, dnia 21 czerwca 1906 płatnego z dodatkien „Zb. Stryj",

4. weksla z daty Kałusz, 24 grudnia 1906 na kwotę 150 koron opiewającego przez tych samych podpisanego z dodatkiem „Zb. Stryj".

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 23 lutego 1910.

L. cz. T. 8/9 (4) (3260 1—3)
Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Michała Mudrego.

Michał Mudry, urodzony w Samborze 12 listopada 1851 ożeniony 29 października 1878 z Katarzyną Hajburą wyemigrował 4 maja 1898 na zarobek do Ameryki gdzie też w Mount Carmel Pa 25 sierpnia 1898 życie skończył. W szczególności towarzysze jego Jan Paluch i Marcin Makuc słuchani jako świadkowie pod przysięgą stwierdzili, iż Michał Mudry dnia pomienionego nieżywy w łóżku swoim został znaleziony i na ewangelickim cmentarzu w Mount Carmel został pogrzebany.

Gdy wobec powyższego jest pewnem, iż Michał Mudry poniósł śmierć, przeto na prośbę Katarzyny z Hajburów Mudrowej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora p. dr. Maurycego Benharda w Samborze aż do dnia 1 czerwca 1910 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 15 lutego 1910.

L. cz. T. 16/9 (6) (3764 1—3)
Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa każdego ktoby jakąkolwiek miał wiadomość o życiu i miejscu pobytu Nykoły Warwadiuka syna Dmytra z Bani Berezów przeszło 40 lat liczącego by do pół roku od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu nazwanemu sądowi lub kuratorowi Petrowi Lutemu w Bani Berezów dał wiadomość, inaczej Nykoła Warwadiuk Dmytra za zmarłego 1892 roku, uznany będzie.

Kołomyja, dnia 12 marca 1910.

L. cz. T. 23/9 (3) (3767 1—3)
Edykt.

Na żądanie Dmytra Turczmanowicza z Woli wyżnej, o uznanie Anny, Krystyny i Ewy Hańdiak, ostatniej także Ewą Ropiczak zwanej, z Woli wyżnej, wzywa się Annę, Krystynę i Ewę Hańdiak po Semanie z Woli wyżnej, oraz każdego, ktoby o ich życiu i miejscu pobytu miał jakąkolwiek wiadomość, aby w przeciągu jednego roku od ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" do sądu tutejszego się zgłosił, lub też ustanowionemu dla nieobecnych kuratorowi Semenowi Komaneckiemu z Woli wyżnej dał wiadomość, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu, nieobecne, na ponowny wniosek za zmarłe uznane będą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 7 grudnia 1909.

L. cz. T. 4/9 (5) (3471 1—3)
Edykt.

Na żądanie Ewy Zahaczewskiej ze Sanoczka, wzywa się nieobecnego Iwana Zahaczewskiego ze Sanoczka, oraz każdego ktoby o jego życiu i miejscu pobytu miał wiadomość, ażeby w przeciągu trzech miesięcy od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc, do sądu tutejszego się zgłosił, lub też ustanowionemu dla nieobecnego kuratorowi dr. Salo Landau, adwokatowi w Sanoku, albo obrońcy małżeństwa dr. Janowi Walewskiemu, adwokatowi w Sanoku o nieobecnym dał wiadomość, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu, nieobecny Iwan Zahaczewski za zmarłego uznanym, małżeństwo zaś jego z Ewą Zahaczowską za rozwiązane, ogłoszone będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 7 grudnia 1909.

L. cz. Z. 28/10 (3530 1—3)
Obwieszczenie.

W zimie 1909 na 1910 r. skradziono Adamowi Chromcewiczowi w Kłubowcach węg. los „Czerwonego Krzyża" nr 60 s. 6690, węg. los „Josiv" nr. 24 s. 1578, nr. 68 s. 2603, węg. los (bazylika) nr. 96 s. 335, Krakowskie losy nr. 17673, nr. 51397, nr. 65853, nr. 74499, austr. los „Czerwonego Krzyża" nr. 30 s. 9758, włoski los „Czerwonego Krzyża" nr. 7 s. 8822, lublański los nr. 74598, serbskie losy tytoniowe 10 frank. nr. 40 s. 5556 i nr. 64 s. 9868, serbski los 100 fr. 3 procentowy nr. 15 s. 1336.

Wzywa się wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób wejdą w posiadanie tych losów, lub powezmą wiadomość o ich posiadaczach, ażeby bezzwłocznie zawiadomili podpisany sąd.

C. k. Sąd powiatowy.
Tyśmienica, 10 marca 1910.

L. cz. T. 16/10 (2) (3459 1—3)
Wdrożenie postępowanie amortyzacyjnego.

Na wniosek Karoliny Heindrichowej, właścicielki realności w Krakowie jako zarządczyni masy spadk. ś. p. Maryi Dutkiewiczowej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zaginionej książeczki wkładek powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 56.718 na nazwisko Maryi Dutkiewiczowej wystawionej, na kwotę 963 kor. 31 hal opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładek wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 26 lutego 1910.

L. cz. T. 16/9 (10) (4466 1—3)
Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wdrożył na wniosek Fedka Sydora postępowanie o ustanowienie dowodu śmierci Piotra Sydora.

Piotr Sydor, rolnik około 40 lat liczący, przedtem w Posadzie nowomiejskiej zamieszkały, żonaty wydalił się przed około 5 laty do Ameryki na robotę, gdzie wedle przeprowadzonego dochodzenia w Pitsburgu, dnia 26 października 1907 wracając wieczorem z restauracyi do pomieszkania zachorował nagle i tegoż dnia zmarł w pomieszkaniu.

Wzywa się zatem każdego, ktoby miał jakąkolwiek wiadomość o jego życiu i miejscu pobytu, aby doniósł o tem tut. sądowi lub kuratorowi adw. dr. Leonowi Peiperowi w Przemyślu.

Edykt ten kończy się z dniem 15 listopada 1910 Stanowcze załatwienie prośby o ustanowienie dowodu śmierci Piotra Sydora nastąpi dopiero po upływie powyższego czasokresu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemyśl, 26 marca 1910.

L. cz. T. 27 10 (1) (3635 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Piotra Wowka i Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę Piotra Wowka zagubionej policy wystawionej przez. Tow. wzaj. ubezp. w Krakowie dnia 5 lutego 1910 do l. 126.647 na kapitał 2000 kor. płatny dnia 1 lutego 1949 do rąk ubezpieczonego lub w razie wcześniejszej śmierci tegoż natychmiast okazicielowi policy.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 12 marca 1910.

L. cz. T. 26/10 (1) (3634 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Pawła Pilcha, rolnika w Wiśle i Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zaginionej policy wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie 30 listopada 1904 do l. 46.322 opiewającej na kapitał 600 kor. płatny po latach 22 skoro zabezpieczona Zuzanna Pilch dożyje dnia 15 grudnia 1926.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 12 marca 1910.

L. cz. Nc. 161/10 (1) (4054 1—3)
Amortyzacya.

Na wniosek Walentego Mądrego, rolnika w Samborku wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zaginionej książeczki wkładkowej Towarzystwa pożyczkowego i oszczędności w Skawinie Nr. 1303 na kwotą 250 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od daty edyktu licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasosokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy, Oddział I.
Skawina, dnia 6 lutego 1910.

L. cz. T. 18/9 (8) (3464 1—3)
Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa każdego ktoby miał jaką wiadomość o życiu i miejscu pobytu Michała Szczeblińskiego 1841 lub 1842 w Stopczatowie rodzonego i zamieszkałego, który przed 40 laty w niewiadome miejsce wydalił się i dotąd żadnej wiadomości o sobie do miejsca zamieszkania niedał, by do roku jednego od ostatniego ogłoszenia nazwanemu kuratorowi Jurze Bojczuk w Stopczatowie dał wiadomość, inaczej po upływie powyższego czasokresu Michał Szczebliński zostanie uznany za zmarłego.

Kołomyja, dnia 5 lutego 1910

L. cz. T. 24/10 (2) (3632 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Władysława Lisowskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy z daty Kraków 20 listopada 1899 Nr. 50.991 przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie na nazwisko Władysława Lisowskiego wystawionej a na kwotę 2400 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 11 marca 1910.

L. cz. T. 3/10 (1) (3590 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Jacia Horochowianki, rolnika w Dzieduszycach małych wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Stryj dnia 20 listopada 1908 na kwotę 1000 koron opiewającego w sześć miesięcy płatnego przez Dmytra Horochowiankę akceptowanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 1 lutego 1910.

L. cz. T. V. 5/10 (2) (3812 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Tauby Wiesen żony Abrahama Wiesena w Tarnobrzegu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zaginionej książeczki wkładkowej powiatowej kasy oszczędności w Tarnobrzegu Nr. 2284 na kwotę 1000 kor. opiewającej na imię Abrahama Wiesena wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 22 marca 1910.

L. cz. T. 11/9 (5) (4465 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa każdego, ktoby o życiu i miejscu pobytu Iwana Krawczuka Andreja z Myszyna, 62 lat liczącego miał jakąkolwiek wiadomość, by do pół roku od ostatniego ogłoszenia tego edyktu nazwanemu sądowi lub ustanowionemu kuratorowi Nykole Obuszak w Myszynie dał wiadomość, inaczej Iwan Krawczuk po upływie czasokresu za zmarłego będzie uznany.

Kołomyja, dnia 19 marca 1910.

Ч. сп. Т. 12 10 (2) (3817 1—3)

Амортизация.

На жадане Івана Телевяка, господара в Красносільцях впроваджує ся поступоване в цїли амортизациї мнимо пропавшої книжочки вкладкової виставленої через „Руский Народний Дім“ в Збаражи повітове зареєстроване стоваришене з обмеженою порукою ч. 70 на імя Івана Телевяка на сушу 5562 кор. 75 сот.

Посїдача тої книжочки взиває ся, щоби своїх прав в протягу шести місяцїв від дня того едикту доходив, в противнім разї книжочка так по упливі того речинця буде узнана за позбавлену наслїдків правних.

Ц. к. Суд окружний Відділ V.
Тернопіль, дня 10 марта 1910.

Ч. св. Т. 8/10 (3667 1—3)

Едикт.

На жадане Михайла Галайця вводить ся поступоване в цїли амортизациї книжочки „Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku“ на імя Михайла Галайця ч. 1617 і на суму 1015 кор. 87 сот. виставленої, котру властитель мав загубити.

Взиває ся отже кождого, котрий би сю книжочку посїдав, щоби в протягу одного року 6 недїль 3 днів часу послїдного оголошеня сего едикту в урядовій „Ґазеті Львівскій“ з книжочкою сею до суду тутейшого ся зголосив і права свої до неї виказав, бо в противнім случаю книжочка ся за амортизовану узнана і всїляких наслїдків правних позбавлена буде.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.
Сянок, дня 11 марта 1910.

L. cz. Nc. XVI. 547/10 (2) (4473 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Anny Kubatej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej kartki zastawniczej filii c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego w Krakowie Nr. 8540 na 4 sztuki złotych pierścieni.

Posiadacza powyższej kartki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uzna zostanie.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział X.
Kraków, dnia 10 marca 1910.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 października 1909 r. według czasu średnio-europejskiego.

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	
—	12·10	z Winnik.
12·20	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Iekan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·05	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.
—	9·57	z Sianek, Sambora.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·58	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·40	—	z Czerniowiec, Iekan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Iekan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·58	z Podhajec.
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·22	do Winnik.
—	5·58	do Podhajec.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·10	do Iekan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·20	do Jaworowa.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Iekan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·35	do Iekan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·50	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·15	do Krakowa.
—	3·30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	6·00	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·55	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·19	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	8·00	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·38	do Iekan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·10	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego
—	11·25	do Stryja, Drohobycza Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·26	Winnik.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
—	10·54	Podhajec.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·29	Winnik.
—	9·44	Podhajec.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·55	Podhajec.

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

—	5·35	Winnik.
—	6·36	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·12	Podhajec.
—	11·00	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	Winnik.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	6·30	Podhajec.
—	8·29	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·11	z Winnik.
—	9·27	z Podhajec.
—	11·38	z Podhajec.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

—	5·53	do Winnik.
—	6·3[illegible]	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
—	6·50	do Podhajec.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 października do 30 kwietnia 5·11 po poł.

Z Winnik codziennie: 12·10 w nocy.

Z dworca głównego:

Do Brzuchowic: od 1 października do 30 kwietnia 3·20 po poł. w dnie powszednie, w niedziele i święta rzym.-kat. od 1 października do 30 kwietnia 2·01 po poł.

Do Winnik: codziennie 5·22 rano.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

BLUSZCZ

NAJWIĘKSZE I NAJPOCZYTNIEJSZE PISMO TYGODNIOWE **DLA KOBIET**, LITERACKO-SPOŁECZNE, ILUSTROWANE, POMIESZCZA PRACE PIERWSZORZĘDNYCH SIŁ LITERACKICH:

artykuły wstępne, artykuły treści społecznej, omawiające chwilę bieżącą, i poruszające najżywotniejsze sprawy dotyczące kobiet.

Powieści. — Nowele.

Prócz nowel piór najcelniejszych BLUSZCZ w roku 1910 drukować będzie powieści: Kazimierza TETMAJERA **GRA FAL** (początek przygotowano dla nowych prenumeratorów) M. Wierzbińskiego „ŚWIĘTY FEN“ i inne.

Dodatki poświęcone łączności kół kobiecych na ziemiach polskich.

DODATKI KSIĄŻKOWE w arkuszach, zawierają Powieści i Nowele znakomitych autorów obcych.

DZIAŁ KOSMETYKI
Rady i wskazówki zachowania hygieny piękności.

DZIAŁ GOSPODARSTWA DOMOWEGO.

Przepisy kulinarne i t. p.

Numery okazowe wysyłane na żądanie franko i gratis.

Odrębną część pisma stanowi

DZIAŁ MÓD

Jedyny i najobszerniejszy ze wszystkich, jakie są w pismach polskich, który zawiera rocznie **przeszło 4000 rysunków** najświeższych modeli paryskich: sukień, okryć i kapeluszy damskich. — Osobne dodatki z ubraniami dziecięcemi. — Bielizna. — **Wzory robót kobiecych,** jak: hafty, gipiury, monogramy, roboty szydełkowe i t. p.

Niezależnie od powyższego działu „BLUSZCZ“ dodaje:

26 wielkich tablic krojów,

dających możność wykonywania różnych ubiorów i robót w domu.

Dla zapewnienia sobie powieści pierwszorzędnych „**BLUSZCZ**“ ogłasza na 1-go Kwietnia 1910 r. **Konkurs z nagrodą rb. 1000** na powieść obyczajową, współczesną.

Prenumeratę przyjmują w **Cesarstwie Austryackiem**: we Lwowie: **Główna Ekspedycya „BLUSZCZU“, Pasaż Hausmana 9.** W Krakowie: **D. E. Friedlein.** Prenumerata „**BLUSZCZU**“ wynosi kwartalnie koron **5,** z przesyłką pocztową koron **6** hal. **60.** Adres Redakcyi i Administracyi „**BLUSZCZU**“ **Warszawa, Nowy-Świat 41.**

50 lat istnienia.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

50 lat istnienia.

najstarsze, najpoczytniejsze obrazkowe pismo polskie.

Tygodnik Illustrowany

daje najpełniejszy obraz życia polskiego w trzech zaborach pod względem literackim, artystycznym, społecznym i politycznym.

Tygodnik Illustrowany

zasilają wszyscy najznakomitsi pisarze polscy i najwybitniejsi nasi artyści.

W roku bieżącym zamieszcza TYGODNIK najświeższy znakomity utwór **Wiktora Gomulickiego:**

„CAR WIDMO“

rzecz osnuta na tle stosunków rosyjsko-polskich z czasów Samozwańców.

Kroniki tygodniowe BOLESŁAWA PRUSA.

„Galicya w obrazach“

z szczególniejszem uwzględnieniem **Krakowa i Lwowa.** Stały dział obficie illustrowany.

Dodatki nadzwyczajne. — Reprodukcye barwne. — Reprodukcye dwubarwne.

Nadzwyczajne premium Jubileuszowe Tygodnika Illustrowanego.

W roku 1910 jako upominek jubileuszowy ofiaruje Tygodnik Illustrowany wszystkim swoim prenumeratorom bez żadnej dopłaty 12-to tomową Bibliotekę p. t. „**CIEKAWE POWIEŚCI**“, poświęconą najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, oraz zupełnie bezpłatnie WIELKIE JUBILEUSZOWE PREMIUM **DUCH PRUSKI,** cykl kolorowanych kartonów, wykonany przez artystę Wojciecha Kossaka.

Na żądanie wysyłamy tomy (Ciekawe Powieści) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie, za dopłatą za tom 50 hal., to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal.

Prenumeratę przyjmują:

Administracya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9,

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

we Lwowie:

kwartalnie	6 kor. 80 hal.,	z oprawą książek	8 kor. 30 hal.
półrocznie	13 kor. 60 hal.,	„ „	16 kor. 60 hal.
rocznie	27 kor. 20 hal.,	„ „	33 kor. 20 hal.

w Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7 kor. 20 hal.,	z oprawą książek	8 kor. 70 hal.
półrocznie	14 kor. 40 hal.,	„ „	17 kor. 40 hal.
rocznie	28 kor. 80 hal.,	„ „	34 kor. 80 hal

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Z powodu zburzenia domu przez c. k. Władzę dozwolona **Zupełna Wyprzedaż** ubiorów męskich i dziecinnych po zdumiewająco niskich cenach tylko krótki czas **Tiringa następca Jakób Geller** Lwów, ul. Jagiellońska l. 2.

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

Soki, galarety, jakoteż różne **przyprawy do mięs** do nabycia **RYSIAKIEWICZOWA Nowy Sącz.** Żądać cennika.

Lwów, ul. Hetmańska 4. Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski **JULIANA DĄBROWSKIEGO** kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Poszukuje się kupna starych MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „MEBLE" Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza l. 10, u Michała Miśków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Nauczycielka z francuskim, niemieckim i rosyjskim językiem, praktycznie przygotowuje do gimn. i realnych szkół, szuka posady. Łaskawe oferty Węgry, Szepesolaszi, P. Gallas.

Herbaty znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo K. 3·20, Souchong K. 4·—, Souchong zbiór majowy K. 6, Kaysow K. 8·— za pół klgr poleca handel herbaty i kawy **Edmunda Riedla, Lwów.**

Jedyne najtańsze źródło dla P. Kolarzy!

Rowery najlepszej światowej marki „Premier" oryg. angielskie znacznie ulepszone z rurami gładkiemi nie kręconemi, elegancko wykończone, oraz rowery „Brytania" po kor. 120 i wszelkie przybory po cenach fabrycznych jako to: węże po kor. 3·—, 4·—, 4·50, oryg. francuskie kor. 8·—, płaszcze po kor. 5·—, 6·—, 7·—, 8·—, 10·— i 12·— poleca najbardziej sumienna firma: **Föbus Rosenmann,** skład maszyn do szycia, rowerów i gramofonów **Lwów, Karola Ludwika 27.** Illustr. cenniki franco. Filia w Borysławiu u Lamensdorfa.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych - - - - - - - - - - **Agencya Dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego** Lwów, Pasaż Hausmana 9. Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Parowa Fabryka wyrobów stolarskich i parkietów BRACI WCZELAK we Lwowie, ul. Łyczakowska l. 27, wykonuje **okna, drzwi, bramy i t. p. roboty budowlane, utrzymuje na składzie wielki zapas deszczułek posadzkowych i parkietów z dobrze wysuszonego materyału, jakoteż opaski (okładzinki), listwy do podług, rozmaite profile dla Pp. stolarzy, cieśli i t. d. Fabryka przyjmuje do tarcia i strugania deski na podłogi, oraz wszelkie roboty stolarskie.**

Rada nadzorcza Towarzystwa budowy tanich domów mieszkalnych w Rzeszowie uchwaliła na posiedzeniu w dniu 12 kwietnia b. r. zwołać

Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa na dzień 30 kwietnia 1910 na godzinę 6 wieczorem do sali sądu przysięgłych w gmachu c. k. sądu obwodowego z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi za czas ubiegły.
3. Zatwierdzenie rachunków rocznych i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
4. Wybór 11 członków Rady nadzorczej.
5. Zatwierdzenie 7 członków Dyrekcyi przez Radę nadzorczą wybranych.
6. Wybór 3 członków do razowej Komisyi rewizyjnej.
7. Interpelacye.
8. Wnioski.

W Rzeszowie, dnia 14 kwietnia 1910.

Sekretarz **E. Szajnowski.** Prezes **W. Seidl.**

Rada nadzorcza Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Sanoku zaprasza niniejszem P. T. Członków stowarzyszenia na

XV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków tegoż stowarzyszenia odbyć się mające dnia 8 maja 1910 o godz. 3 po południu w lokalu stowarzyszenia z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie z czynności z zamknięciem rachunków za rok 1909.
2. Udzielenie Zarządowi absolutoryum.
3. Zmiana statutu.
4. Wybór uzupełniający członków Rady nadzorczej na jeden rok.
5. Wybór komisyi kontrolującej na jeden rok.
6. Wnioski członków.

W razie braku kompletu, statutem przewidzianego, Walne Zgromadzenie odbędzie się tego samego dnia o godz. 5 po południu bez względu na ilość członków zgromadzonych.

Sanok, dnia 20 kwietnia 1910.

Za przew. Rady nadz.

Obwieszczenie.

Na dniu 10 maja 1910 o godzinie 6 wieczorem odbędzie się

XI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Banku kredytowego w Samborze. spółki zarejestrowanej z ograniczoną odpowiedzialnością, w lokalu tegoż stowarzyszenia, na które się wszystkich członków zaprasza

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Banku za r. 1909.
2. Wniosek Rady nadzorczej na zatwierdzenie zamknięcia rachunków i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
3. Wniosek tejże Rady co do użycia i rozdziału czystego zysku.
4. Odczytanie protokołu ostatniej lustracyi.
5. Wnioski członków.

ZA RADĘ NADZORCZĄ:

Arnold Raab. **Michał Barański.**

PREZES RADY NADZORCZEJ „WISŁY"

Ludowego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń **w Krakowie** zawiadamia na podstawie prg. 25 statutu Towarzystwa, że

I. WALNE ZGROMADZENIE DELEGATÓW

odbędzie się **dnia 21 maja 1910, t. j. w sobotę** o godz. 3 po południu w sali Rady powiatowej w Krakowie przy ul. Pijarskiej z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej z działalności Towarzystwa za r. 1909.
3. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej z zamknięcia rachunkowego za r. 1909 i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
4. Wybór 16 członków Rady Nadzorczej (§ 33 statutu).
5. Wybór Prezesa Towarzystwa.
6. Wybór Komisyi rewizyjnej (§ 43 statutu).
7. Wnioski i interpelacye.

Ze względu, że w myśl § 29 statutu do ważności uchwał potrzebna jest obok członków Rady Nadzorczej także obecność przynajmniej 30 Delegatów, uprasza Prezes P. T. Delegatów o niezawodne przybycie zwłaszcza, że w razie braku statutem przewidzianego kompletu, następne Walne Zgromadzenie mogłoby się odbyć dopiero w 4 tygodnie po ponownem ogłoszeniu

Kraków, dnia 20 kwietnia 1910.

Prezes: Jan Stapiński, w. r.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.